

Niezwykła historia złotego serduszka WOŚP. Pan Henryk przyjechał po nie do Legnicy znad morza **str. 2**



FOT. EDYTA GOLISZ

Autyzm u kobiet i dziewcząt – objawy, trudności z diagnozą. Usuwanie kamienia naczyniowego można wykonać za darmo! **str. 8-10**

STRONA
ZDROWIA

Środa
1.04.2026
Nr 76

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Gazeta WROCLAWSKA

Kolej wyprzedaje swoje mieszkania we Wrocławiu. Ceny już od 300 tys. złotych **str. 5**



FOT. PAVEL RELIKOWSKI

Wartość piłkarzy Śląska w ciągu dwóch lat spadła aż czterokrotnie **str. 16**

Trzy rodziny czekają na wsparcie po pożarze Zajazdu „U Basi” w Wolimie-rzu **str. 4**



FOT. PSP LUBAN

WROCLAW RZĄD CHCE Z ZASOLENIEM RZEKI WALCZYĆ PRZY POMOCY INNOWACYJNYCH TECHNOLOGII

Odra ma być czysta za dziesięć lat

Konrad Bałajewicz
Wrocław

Ministerstwo Klimatu i Środowiska rozpoczyna poszukiwania technologii, które pomogą zredukować zasolenie Odry. To jeden z najpoważniejszych problemów środowiskowych w Polsce.

Każdego dnia do Odry trafia nawet 6 tysięcy ton soli. Źródłem są przede wszystkim wody przemysłowe, a szczególnie tzw. wody dołowe odpompowywane z kopalń – podkreślono podczas konferencji prasowej w resortie klimatu.

To właśnie górnictwo najbardziej wpływa na zasolenie rzeki. Kopalnie, zwłaszcza te na Śląsku, funkcjonują jak system naczyń połączonych.

Woda z najgłębszych wyrobisk musi być stale wypompowywana, by nie zalała także sąsiednich, płytszych kopalń. Ta woda, bogata w sole mineralne, trafia następnie do rzek.

– To jest gigantyczny ładunek zanieczyszczenia w wodach przemysłowych. Dlatego normy środowiskowe wynikające z ramowej dyrektywy wodnej są przekroczone na większości dorzecza Odry przez praktycznie cały rok. To nie jest akceptowalna sytuacja – mówiła pod-

czas konferencji wiceminister klimatu Urszula Zielińska.

A wysokie zasolenie ma poważne konsekwencje dla całego ekosystemu. Najbardziej widocznym skutkiem jest sprzyjanie rozwojowi groźnych organizmów, takich jak tzw. „złota alga” (Prymnesium parvum). Jej zakwit był jedną z głównych przyczyn katastrofy ekologicznej na Odrze w 2022 roku, kiedy masowo ginęły ryby i inne organizmy wodne. Zjawisko to nasila się szczególnie w okresach niskich stanów wody i wysokich temperatur. W takich warunkach zasolona woda staje się idealnym środowiskiem dla toksycznych alg.

Nowy program rządu: Innowacje zamiast kosztownych technologii

Odpowiedzią rządu ma być nowy program pilotażowy, który właśnie ruszył. Jego celem jest znalezienie technologii, które pozwolą skutecznie odsolić wodę. Ma odbywać się to taniej i przy mniejszym zużyciu energii niż dotychczas. – To bardzo wielkie ilości wody, dlatego zwykle, dotychczasowe, tradycyjne technologie odsalania nie byłyby dobrze sobie z tym radzą. Są bardzo wysoko kosztowe, wysoko energochłonne. Dlatego potrzebujemy nowych rozwiązań – mówiła Urszula Zielińska.

Program zakłada testowanie technologii w warunkach przemysłowych, a nie tylko laboratoryjnych, współpracę z kopalniami i sprawdzanie rozwiązań na ogromnych ilościach zasolonej wody.

Miliony złotych na badania

Nabór prowadzi Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i ma charakter ciągły, do 2035 roku. Program skierowany jest przede wszystkim do: uczelni, instytutów badawczych, jednostek Polskiej Akademii Nauk.

Czytaj str. 3

DOLNY ŚLĄSK
Duże obniżki na stacjach paliw. Zadowoleni kierowcy i... kolejki
str. 2



FOT. PAVEL RELIKOWSKI

We wtorek (31 marca) zaczęły obowiązywać przepisy określające maksymalne ceny na stacjach paliw. Dzięki temu koszty tankowania zdecydowanie spadły. Ile konkretnie płaciliśmy na stacjach we Wrocławiu i Legnicy?

WROCLAW

Naczelnik z komendy podejrzany o mobbing

Funkcjonariusze jednego z wydziałów Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, którzy zarzucili swojemu szefowi mobbing, są dziś przerażeni. Dlaczego?

Czytaj str. 5

Po godzinach

Codzienny horoskop, krzyżówkę oraz ciekawostki ze świata filmu i muzyki znajdziesz na str. 14

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Jan Lange miał przynajmniej 70 narzeczonych i trzy żony, a bezradna policja próbowała przypisać mu wiele niewyjaśnionych zbrodni.

Leszek
Waligóra



GDY POLITYK WARCZY NAPISMAKA

Istnieją dwie szkoły odpowiedzi na trudne pytania dziennikarzy: amerykańska, gdzie po trudnym pytaniu następuje nic nie mówiąca odpowiedź zakończona pytaniem o następne pytanie i radziecka, w której po trudnym pytaniu zarządza się przerwę. Po przerwie zaś najtrudniejszym pytaniem jest pytanie o to, gdzie jest dziennikarz zadający trudne pytania. Tak poznański profesor Jacek Trębecki podsumował pewną konferencję.

Zwolennikom prezydenta podoba się palec, którym machał w stronę dziennikarza, niektórzy posunęli się do żartów z dziennikarskiego nazwiska, choć wydaje się, że z tej praktyki wyrasta się w podstawówce. Przeciwnicy prezydenta dostrzegają zaś jego postawę właściwą bardziej sali ćwiczeń. Fakty zaś są takie, że politycy się zmieniają, ale niezmienna pozostaje niechęć do dziennikarzy.

Żaden polityk na świecie nie lubi dociekliwych dziennikarzy, a wielu polityków - celowo - myli dociekliwość z hejtem. Ta choroba idzie dalej, udziela się urzędnikom, rzecznikom, ale i społeczeństwu. „Dziennikarzyna” - pisze Czytelnik o kimś, kto wykonał swoją pracę, zadał trudne pytanie. Lata temu z premedytacją politycy prawicy rozpętali wojnę przeciwko dziennikarzom, rozpowszechniając plotki, jakoby dziennikarze tytułów należących do zagranicznych wydawców działali na zlecenie zagranicznych służb. Politycy schowali się za immunitetami, żaden dziennikarz nie tracił czasu na ciąganie ich po sądach, a efektem tego była repolonizacja. Czego przeciętny Czytelnik nie wie, to fakt, że te rzekome zlecenia obcych służb badały polskie służby i w stosunku do oskarżanych tytułów nie znalazły nic.

Dziś mamy tak, że są rzecznicy i politycy, którzy odpowiadają błyskotliwie, ale niemerytorycznie. Jak odpowiadają merytorycznie, to już nie jest błyskotliwie. A najczęściej, ani merytoryczne, ani błyskotliwie. A najchętniej - mailem, z pieczątką, czas oczekiwania do dwóch tygodni. Po co o tym piszę? Bo emocje, jakim na konferencji prasowej daje się ponieść rzecznik, premier, prezydent, nie są dowodem słabości dziennikarza, który zadaje pytania - o ile to są pytania, a nie deklaracje polityczne. Te emocje są dowodem braku profesjonalizmu, cierpliwości, merytorycznego przygotowania.

”

Nasze baterie Patriot i ich uzbrojenie służą do ochrony polskiego nieba i wschodniej flanki NATO. Nic w tej kwestii się nie zmienia i nigdzie nie planujemy ich przemieszczać!

Władysław Kosiniak-Kamysz, wicepremier, szef MON

Przyjechał po złote serduszko

Edyta Golisz
Legnica

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to także historie ludzkiej solidarności i bezinteresowności. Jedną z nich wydarzyła się właśnie w Legnicy.

Pan Henryk Gański przyjechał w środę do Legnicy z Bytowa. Pokonał 460 km, by spotkać się z Pawłem Frostem, który 32 lata temu wylicytował podczas 2. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy złote serduszko. Była to pierwsza seria złotych serduszek w historii WOŚP. Paweł Frost zapłacił wtedy 500 zł. Podczas tegorocznego, 34. Finału WOŚP, za to samo serduszko, wystawione na aukcję przez Legniczanina, pan Henryk Gański zapłacił aż 16 tys 250 zł. Teraz panowie uścisknęli sobie ręce i serduszko powędrowało do nowego właściciela.

- Gram z Jurkiem Owsiakiem w WOŚP od samego początku, od 1993 r. Licytacje złotych serduszek rozpoczęły się rok później, ponieważ Orkiestra zebrała podczas pierwszego Fi-



Henryk Gański (z lewej) cieszy się, że upolował coś bardzo ważnego. Paweł Frost jest zadowolony, że serduszko naprawdę trafiło w dobre ręce

nału złoto i Jurek Owsiak wpadł na pomysł, aby zrobić z tego złota serduszka. Ponieważ jestem całym sercem zaangażowany w Orkiestrę, mam w swojej kolekcji serduszka z 1995 i 1996 r. Brakowało mi tego pierwszego, z 1994 r. W tym roku znalazłem je na aukcji

w Legnicy. I już nie odpuszcilem, licytowałem do końca - opowiada pan Henryk.

Jest prezesem dużej spółki, która w Bytowie zajmuje się zarządzaniem nieruchomości, ale każdego roku jest wolontariuszem WOŚP i chodzi po ulicach, zbierając datki

na Orkiestrę. - Szczycę się tym, że moje puszki są od lat „najbogatsze”. W tym roku zebrałem prawie 10 tys zł. Jurek Owsiak nawet zaprosił mnie do studia na Finał. Zabrałem dwa serduszka, które miałem. Robiły tam furorę, bo pochodzą sprzed tylu lat. Teraz do mojej kolekcji dołączyło to, którego mi brakowało - mówi z dumą Henryk Gański.

Gdy dowiedział się, że Paweł Frost z Legnicy, dotychczasowy właściciel złotego serduszka z pierwszej serii, chciałby przekazać mu je osobiście, ogromnie się ucieszył.

- Zależało mi, aby pan Paweł przekonał się, że jego serduszko trafia w dobre ręce, bo wiem, że ma dla niego wielką wartość sentymentalną. Chciałem też poznać pana Pawła, uścisknąć mu dłoń - mówi Henryk Gański.

- To serduszko ma dla mnie wielką wartość sentymentalną. Miałem je ponad 30 lat. W końcu postanowiłem, że warto „oddać” je Orkiestrze na aukcję, aby zebrać jak najwięcej pieniędzy. Szczepie mówiąc nie spodziewałem się jednak, że to będzie aż tak wysoka kwota - mówi Paweł Frost.

Taniej na stacjach paliw. Niektóre sprzedają benzynę i diesla poniżej maksymalnej stawki

Remigiusz Biały
Wrocław

CPN, czyli „Ceny Paliw Niżej”, to rządowy projekt regulujący koszty tankowania. Paliwa od wczoraj stanęły o około złotówki na litrze.

Maksymalne ceny paliw od 31 marca. wynoszą: benzyna 98-oktanowa - 6,76 zł, benzyna 95 - 6,16 zł, litr diesla - maksymalnie 7,60 zł. Reporterzy „Gazety Wrocławskiej” zapytali kierowców, co sądzą o nowych przepisach i cenach. - Cudownie! Jestem naprawdę zachwycona, wreszcie trafiłam na dobrą cenę. Sześć szesnastka to dla mnie superstawka. Czekalam trzy dni, aż w końcu spadło, i jestem bardzo szczęśliwa. Dla mnie to po prostu bomba! - mówi z entuzjazmem pani Mał-

gorzata na stacji Shell przy al. Armii Krajowej. .

- Skoro rządzący obniżają cenę, to na pewno dobrze. Tankuję, bo potrzebuję, ale teraz jest zdecydowanie lepiej niż było. Moim zdaniem, cena jest zupełnie przyzwoita - stwierdza pan Marek.

- Jasne, że się cieszę, że paliwo potaniało, każdy kierowca to odczuje. Ale patrzę na to trochę krytycznie. Rząd ustala ceny jak za komuny. To pokazuje, w jakich czasach żyjemy. Nigdy bym nie pomyślał, że doczekam momentu, w którym państwo będzie regulować ceny paliwa ogólnie. I, szczerze mówiąc, zastanawiam się, dlaczego w ogóle doprowadzono do tak wysokich cen, skoro teraz można je tak łatwo obniżyć - mówi pan Alan. Tankował na stacji Amic przy ul. Borowskiej.



BP przy ul. Legnickiej we Wrocławiu 31.03.2026 r.

Około 10 do dystrybutorów na stacji Orlen na skrzyżowaniu ul. Ślęznej i Al. Wiśniowej ustawiły się kolejki po dwa trzy samochody. Maksymalne stawki na stacjach Orlen przy ul. Ślęznej

we Wrocławiu dotyczą paliw typu Verva, czyli tych lepszej jakości. Zwykłe paliwa są o kilka groszy tańsze na litrze. I takie same zarówno we Wrocławiu, jak i w Legnicy. Trochę drożej jest na Shellu.

Maksymalne stawki, niezależnie od poziomu jakości paliwa, pojawiają się na węgierskiej stacji MOL, Circle K i BP. Co oznacza, że ceny zwykłych i tych lepszych paliw zostały zrównane. Niższe ceny od tych ustalonych są dziś we Wrocławiu można zobaczyć na stacji Amic przy skrzyżowaniu ulic Borowskiej i Al. Armii Krajowej.

Ministerstwo Energii będzie codziennie publikować obwieszczenie w sprawie maksymalnych cen paliw, które będą wyznaczać ceny na stacjach. Obniżka akcyzy na paliwa ma kosztować budżet 700 mln zł miesięcznie, a obniżka VAT - 900 mln zł miesięcznie.

nasz REGION

KRÓTKO

ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE

KGHM planuje nowe odwierty

Na terenie gminy Kotla KGHM chce wykonać prace badawcze służące rozpoznaniu budowy geologicznej i udokumentowaniu złóż miedzi. Wyznaczono już konkretne lokalizacje. Pierwszych sześć otworów wiertniczych zaplanowano w pobliżu miejscowości: Skidniówek, Skidniów, Ceber, Zabiele. Rozpoczęcie prac planowane jest na przełom kwietnia i maja br. W kolejnych latach - w okresie 2027-2028 na terenie gminy Kotla Polska Miedź planuje wykonanie maksymalnie do 13 odwiertów.

- Wszystkie prace prowadzone będą z poszanowaniem prawa, na podstawie przyzna-

nanych koncesji Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pozwoleń, uzgodnień i opinii samorządu, z dbałością o komfort mieszkańców i ochronę środowiska - zapewnia KGHM i wyjaśnia, że jest to dokończenie prac eksploracyjnych rozpoczętych w latach 70. XX wieku. Pod wykonanie zaprojektowanych otworów dobiera się zazwyczaj kilka alternatywnych nieruchomości sąsiadujących ze sobą, zapewniających zachowanie przyjętej siatki wierceń. Same roboty wiążą się z czasowym zajęciem działki na podstawie umów najmu zawartych z właścicielami. Grażyna Szyszka

POLKOWICE

Podpalili kampera na stacji paliw



FOT. MŁ. KPT. ADRIAN ZIEMANSKI/PS

W nocy z poniedziałku na wtorek na stacji benzynowej dwóch mężczyzn podpaliło kampera. Ogień został ugaszony jeszcze przed przyjazdem strażaków. Na nagraniu monitoringu widać, jak dwóch mężczyzn oblewa pojazd jakąś substancją i go podpala. Policja szuka sprawców.

LEGNICA

Specjalny przewodnik dla seniora

W legnickich placówkach Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej jest już dostępny „Informator dla Seniora”. Publikacja została przygotowana przez pracowników MOPS jako kompleksowe kompendium wiedzy mające ułatwić osobom starszym codzienne funkcjonowanie oraz dostęp do rzetelnych informacji o wsparciu oferowanym

w mieście. Mieszkańcy mogą odebrać bezpłatny egzemplarz w siedzibach MOPS przy ul. Poselskiej 13 i przy ul. Chojnowskiej 112. Znajdują się tam informacje np. o usługach opiekuńczych, dodatkach mieszkaniowych oraz posiłkach w Domach Dziennego Pobytu, zdrowiu i bezpieczeństwie, zasadach dostępu do kultury. Edyta Golisz

PIEŃSK

Szybki wyrok sądu za prowadzenia pojazdu z zakazem 25-latek miał trzy sądowe zakazy prowadzenia pojazdów i stracił prawo jazdy. Dostał 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata i 10 tysięcy złotych grzywny.

LUBIN

Złodzieje podawali się za pracowników spółdzielni. Obaj weszli do mieszkania 90-latki pod pozorem badania jakości wody. Jeden odwracał jej uwagę, a drugi penetrował lokal. Skradli seniorce 24 tysiące złotych.



FOT. ARCHIWUM PPG

WROCŁAW

CBA w biurze u wojewódzkiego konserwatora zabytków. Funkcjonariusze CBA zabezpieczają dokumenty. Nikt nie został zatrzymany. Wcześniej przeszukiwali Ekosystem, ratusz i siedzibę klubu piłki ręcznej Śląsk Wrocław.

Odra ma być czysta za 10 lat

Konrad Bałajewicz
Wrocław

Ministerstwo Klimatu i Środowiska rozpoczyna poszukiwania technologii, które pomogą zredukować zasolenie Odry. To jeden z najważniejszych problemów środowiskowych w Polsce.

Dokończenie ze strony 1

Naukowcy nie muszą szukać wkładu własnego, państwo bierze na siebie całe finansowe ryzyko testów. Projekty będą dofinansowywane w całości. W 2026 roku na innowacyjne technologie odsalania Odry rząd przeznaczy ok. 68 mln zł, w przyszłym jeszcze więcej - 110 mln zł. Koszt pojedynczego projektu szacowany na 8-10 mln zł. Pierwsze decyzje o finansowaniu poznamy na przełomie II i III kwartału roku.

Plan ratowania Odry. Kiedy zobaczymy efekty?

Nowy program to jeden z elementów szerszej strategii ratowania Odry. Rząd zapowiada kompleksowe działania, które mają ograniczyć zasolenie i zanieczyszczenia na Odrze. Do 2030 roku ma nastąpić znaczne ograniczenie zasolenia i zanieczyszczenia na Odrze. Do 2035 roku wszystkie odcinki Odry mają osiągnąć dobry lub bardzo dobry stan wód.

- zwiększanie retencji wód kopalnianych, aby uniknąć nagłych zrzutów do rzeki,
- zamknięte obiegi wody w przemyśle,
- rozwój systemu monitoringu (w 2026 r. ma pojawić się sieć automatycznych sond na Odrze),
- program renaturyzacji rzeki o wartości 450 mln zł,



FOT. DOLNOŚLĄSKI URZĄD WOJEWÓDZKI

Odra jest na granicy wytrzymałości. Łąduje w niej 6 tysięcy ton soli dziennie.

- wzmocnienie ochrony przyrodniczej dolnego biegu Odry i Międzyodrza.

Do działań mają być włączone także samorządy i organizacje pozarządowe. Urszula Zielińska zapowiedziała, że do 2030 roku ma nastąpić znaczne ograniczenie zasolenia i zanieczyszczenia na Odrze. Do 2035 roku wszystkie odcinki Odry mają osiągnąć dobry lub bardzo dobry stan wód.

Odra z osobowością prawną

W piątek, 27 marca, Sejm skierował do dalszych prac projekt ustawy nadającej Odrze osobowość prawną. To inicjatywa obywatelska, pod którą podpisało się blisko 100 tysięcy

W 2026 roku na innowacyjne technologie odsalania Odry rząd przeznaczy ok. 68 mln zł, w przyszłym roku - 110 mln zł.

osób. W praktyce „osobowość prawna rzeki” oznaczałaby, że Odra zostałaby uznana za podmiot prawa, podobnie jak np. spółki czy organizacje.

Dzięki temu mogłaby być formalnie reprezentowana przez wyznaczonych opiekunów, którzy w jej imieniu mogliby występować przed sądami czy urzędami. Chodzi przede wszystkim o to, by skutecznie przeciwdziałać zanie-

czyszczeniom i inwestycjom szkodzącym rzecze. Zamiast reagować po fakcie, możliwe byłoby podejmowanie działań prawnych wcześniej.

W Polsce to nowe rozwiązanie. Na świecie podobne statusy przyznano m.in. rzekom w Nowej Zelandii (rzeka Whanganui) czy Kanadzie (rzeka Magpie). Natomiast osobowość prawną mają m.in. polskie gminy, miasta, instytucje publiczne, spółki, fundacje czy uczelnie. Konkretnie miejsca w mieście, jak ratusz, park czy wyspa nie mają osobowości prawnej, bo są częścią miasta.

Od 2022 r. Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu prowadzi śledztwo ws katastrofy ekologicznej na Odrze. Sprawa w toku.

Wiata na Wzgórzu Gedymina już stoi

Adrianna Szurman
Wałbrzych

Bar pod Wieżą będzie serwował gotowe dania, które można podgrzać, typu zapiekanki, czy burgery. Ale także kawę, herbatę, zimne napoje. Koniec budowy planowany jest przed wakacjami.

Wiata turystycznie - gastronomiczna na Wzgórzu Gedymina w Szczawnie - Zdroju nabiera już kształtów. Mieszkańcy uzdrowskiej gminy, ale i sąsiadnego Wałbrzycha tęskno

spoglądają w jej kierunku. Staw, przy którym stanęła wiata, to popularne miejsce spotkań i spacerów. Nawet teraz, w zimne marcowe dni, spotkaliśmy tam mieszkańców, którzy rozpalili ogniska i biesiadowali przy przepieczeniu kiełbasek. Gmina robi wszystko, by otworzyć to miejsce jeszcze przed wakacjami.

- Marzy mi się, by to miejsce działało i było czynne nie tylko latem, ale także jesienią i zimą - mówi nam Marek Ćmickiewicz, burmistrz Szczawnia - Zdroju.



FOT. ADRIANNA SZURMAN

Powstaje nowa wiata turystyczna z barem pod Wieżą na Wzgórzu Gedymina w Szczawnie - Zdroju

Śmiertelne pobicie w noclegowni. Jeden ze sprawców zatrzymany

Karolina Kwiatek
Wrocław

Na trzy miesiące do tymczasowego aresztu trafił 36-latek ze Świdnicy podejrzany o śmiertelne pobicie bezdomnego w noclegowni we Wrocławiu. Drugi z podejrzanych wciąż jest na wolności.

Informację o zatrzymaniu 36-latka potwierdziła podkomisarz Aleksandra Freus z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu. Mieszkaniec Świdnicy miał skatować 48-letniego bezdomnego we wrocławskiej noclegowni na ul. Małachowskiego. Atak okazał się śmiertelny. - 36-latek usłyszał w Prokuraturze Rejonowej Wrocław Krzyki-Wschód zarzut pobicia ze skutkiem śmiertelnym i decyzją sądu został aresztowany na okres 3 miesięcy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji Wrocław Rakowiec pod nadzorem prokuratury - informuje Aleksandra Freus.

Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami śledczych

sprawców było dwóch. Drugi z podejrzanych wciąż jest poszukiwany przez policję.

Do dramatycznego zdarzenia doszło w nocy z 9 na 10 stycznia 2026 roku na terenie noclegowni przy ul. Małachowskiego we Wrocławiu. W jednym z pomieszczeń znaleziono zwłoki mężczyzny. Leżały na materacu, który został przeciągnięty pod łazienkę.

Karolina Stocka-Mycek z Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu potwierdziła nam wówczas, że na ciele zmarłego 48-latka znajdowały się liczne ślady pobicia. Widoczne były obrażenia głowy.

Pojawił się także świadek, który na własne oczy miał widzieć, co wydarzyło się w nocy. To właśnie na podstawie jego zeznań śledczy wytypowali dwóch domniemych sprawców.

Obaj uciekli z noclegowni zanim wezwano służby, obaj mieli być wcześniej karani.

Jak wynika z zapisów Kodeksu karnego, za pobicie ze skutkiem śmiertelnym grozi od 2 do 15 lat więzienia.

Alina Gierak
Jelenia Góra

Pożar Zajazdu „U Basi” w Wolimierzu pozbawił dachu nad głową i źródła utrzymania trzy rodziny. Cała wieś ruszyła im z pomocą. Włączyli się też turyści.

- To wszystko co zostało po Zajazdzie i naszym rodzinnym domu. Jeszcze wczoraj było tu życie, rozmowy i pełne stoły. Dziś uciekaliśmy z palącego się miejsca. Zabraliśmy tylko zwierzęta, dokumenty. Wszystko inne spłonęło - opisali przejmująco zdjęcia, które zamiesili pod prośbą o wsparcie.

Do pożaru doszło w poniedziałek rano. Ogień błyskawicznie przenosił się z garażu na dom i restaurację. Drewniana konstrukcja przysłupowa zajęła się błyskawicznie. Cztery osoby ratowały się ucieczką.

Dogaszane ognia trwało ponad 9 godzin. Po budynkach zostały tylko zgłiszcz.

„To był nie tylko zajazd. To był DOM Basi i Adama, jej mamy Janiny i siostry Renaty z rodziną.



FOT. ZAJAZD U BASI/IFB

Koszt odbudowy domu i warsztatu pracy jest gigantyczny. Rodzina pani Basi jest dobrej myśli. My możemy ją wspomóc

W jednej chwili stracili wszystko. Na szczęście wszyscy są bezpieczni. Ale nie zostało tam praktycznie nic” - napisali przyjaciele rodziny, uruchamiając w kilka godzin po tragedii zrzutkę na odbudowę domu w Wolimierzu.

Nie zostali sami

Ze wsparciem i słowami otuchy pospieszili także turyści, którzy znali zajazd i przyjeżdżali tu na pyszne jedzenie, posiedze-

nie w miłej atmosferze, odpocznęli od miasta. Wielu z nich było na Festiwalu Stacja Wolimierz i wspomina rodzinną atmosferę, znakomite ciasta, pierogi i ryby. Teraz ludzie wpłacają po kilka, kilkadziesiąt złotych, udostępniają zrzutkę i proszą o pomoc dla rodziny panu Basi.

„Ogień zniszczył ściany, ale nie zgubił ludzkich serc. Wolimierz pokazał dziś swoją najpiękniejszą twarz. Zbiórka na od-

budowę Zajazdu u Basi trwa, a każdy z nas może dołożyć swoją cegiełkę do nowego startu tej rodziny. To ogromna strata, to nie tylko dom i zajazd, ale sprzęt AGD, meble, całe wyposażenie... Zrzutka działa, oby życzliwych ludzi było jak najwięcej! Bądźmy dobrej myśli” - piszą inicjatorzy zbiórki.

Ogień strawił nie tylko domostwo rodzinne, ale także miejsce zarobkowania i zabytkowy dom przysłupowy. Ze wsparciem pospieszili organizatorzy Dnia Otwartych Domów Przysłupowych.

„Już za dwa miesiące nadarza się świetna okazja, by zebrać konkretną sumkę. Wystarczy, że w każdym Otwartym Domu Przysłupowym stanie skarbonka wypełniana przez odwiedzających złotymi. DODP nigdy nie był płatny, wstęp do każdego domu zawsze jest darmowy, ale w tym roku zrobimy wyjątek” - zaproponowali.

Koszt odbudowy domu i warsztatu pracy jest gigantyczny. Rodzina pani Basi jest dobrej myśli. My możemy ją wspomóc.

0011503371

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość,
że w dniu 27 marca 2026 r. zmarł

śp

em. prof. dr hab.

Eugeniusz Trojnar

członek Rady Naukowej Instytutu
II, III oraz V-XI kadencji
wieloletni kierownik
Zakładu Badań Nadprzewodnictwa

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego współczucia

składają

Dyrekcja, Rada Naukowa i pracownicy
Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych
PAN we Wrocławiu

0011486419

AUTOPROMOCJA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● „ABEL” – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/ 355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● „ADORIA” Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● „ANUBIS” – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● „ARCHON” – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● „WITWICCY” Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzycy, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● KREMATORIUM – ARCHON, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na tranport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● ROCH – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby 1 kwietnia
● GRABISZYN
Mieczysław Iwaszuk g. 9.00
Urszula Kossakowska g. 10.00
Zygmunt Menżyński g. 12.00
Zbigniew Korczyński g. 13.00
Krytyna Daniluk g. 14.00

● OSOBOWICE
Janina Kazimiera Jakubczak g. 10.40
Janina Ziętkiewicz g. 11.20
Elżbieta Barbara Czmiel g. 12.00
Stanisław Lingo g. 12.40

● JERZMANOWO
Bożena Sulik g. 11.00
Barbara Misztela g., 12.00
● PSIE POLE
Elżbieta Adamowicz g. 11.00
Lucjan Woźniak g. 12.00
Katarzyna Poleszczuk g. 13.00
Emilia Szydłowska g. 14.00

Jerzy Mikulski g. 15.00

● PAWŁOWICE
Jacek Parzybut g. 14.00

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Naczelnik wydziału podejrzany o znęcanie się nad policjantami

Aneta Kolesińska
Wrocław

Naczelnik Wydziału Techniki Operacyjnej Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu usłyszał zarzuty o mobbing. Nie przyznał się do winy. Zeznający przeciwko niemu policjanci są przerażeni

Wracamy do sprawy nękanych policjantów pionu kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, o której informowaliśmy na początku lutego br. Wtedy do „Gazety Wrocławskiej” zwrócili się pokrzywdzeni, którzy zeznali, że Ryszard J. naczelnik Wydziału Techniki Operacyjnej KWP stosuje wobec nich mobbing.

Naczelnik nie stawiał się na pierwszy termin ogłoszenia zarzutów. Sprawa dotycząca uporczywego i złośliwego naruszania praw pracowniczych została przekazana do Prokuratury Rejonowej w Nysie. 27 marca naczelnik usłyszał zarzuty.



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Naczelnik usłyszał zarzuty o mobbing. Został zawieszony

Naczelnik się znęcał

Toczy się śledztwo przeciwko Ryszardowi J., który usłyszał zarzuty o mobbing, a dokładniej o znęcanie się nad podwładnymi i nadużywanie uprawnień w latach 2014 do 2023. - Zachowanie podejrzanego zostało ocenione jako znęcanie się nad podwładnymi z przekroczeniem upraw-

nień przez funkcjonariusza publicznego oraz naruszeniem uprawnień pracowniczych. Podejrzanym odmówił składania wyjaśnień - przekazuje Stanisław Bar, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu.

Sprawa dotyczy ośmiu osób. Niektóre z nich w rozmowie z „Gazetą” wspominają, że Ry-

szard J. notorycznie kwestionował ich umiejętności, wyznaczał im zadania niezwiązane z kompetencjami, poniżał publicznie, a nawet groził zwolnieniem. Niemalże jednym głosem wspominają, że takie traktowanie pracowników było niezasadne, często dotyczyło trywialnych błędów, na które policjanci nie mieli wpływu.

- Takich sytuacji było wiele: padał śnieg, jechaliśmy powoli, spóźniliśmy się godzinę. Naczelnik od razu stwierdził, że pewnie po drodze była jakaś prywatka i kłamiemy. Przecież nikt specjalnie nie wjeżdża do rowu czy opóźnia akcję. Wzdłuż niego owszem - wspomina jeden z rozmówców.

Ponadto, metody zarządzania zespołem przez naczelnika doprowadziły wielu pracowników do utraty zdrowia. Zeznający wspominają, że był nerwowy, krzyczał i używał obelg takich jak „nieudacznicy” lub „kłamcy”.

- Mówiąc już „dzień dobry” sam nie wierzył w to dobre ży-

czenie. Pomimo podwójnych drzwi w jego gabinecie wrzaski było słychać w pokoju sekretarki, a nawet na przylegającym korytarzu. Nie hamował się. Specjalnie nie zamykał drzwi i krzyczał, aby wszyscy słyszeli na korytarzu. Sugerował innym współpracownikom, że podwładny „ma trudności”, „nie radzi sobie” lub „jest problematyczny”, aby osłabić jego pozycję i wiarygodność - opowiada jeden z byłych funkcjonariuszy.

Boją się konsekwencji

Jak wiemy od pokrzywdzonych, naczelnik został zawieszony w wykonywanych obowiązkach do 10 kwietnia. Komenda wojewódzka nie mówi jednak, co nastąpi po tym czasie. - Komendant Wojewódzki Policji we Wrocławiu, niezwłocznie po otrzymaniu informacji o przedstawieniu w prokuraturze w Nysie zarzutów jednemu z funkcjonariuszy kadry kierowniczej podejrzanemu o popełnienie prze-

stępstw w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych, podjął decyzję o zawieszeniu tego funkcjonariusza w czynnościach służbowych. Dalsze decyzje będą podejmowane w zależności od decyzji sądu w tej sprawie. Dotychczas nie było uwag, co do sposobu pełnienia przez policjanta służby - informuje sekcja prasowa KWP.

Choć zeznający odczuli pewnego rodzaju ulgę, niektórych niepokoi takie rozwiązanie sprawy. Co nastąpi po czasie okresu zawieszenia?

- Osoby, które mu podlegają i są pokrzywdzone teraz przeżywają koszmar. Naczelnik wie kto z nich miał odwagę mówić prawdę. Coś takiego, w takiej formacji nie powinno mieć miejsca - mówi jeden z zainteresowanych.

Z „Gazetą Wrocławską” rozmawiali pokrzywdzeni, którzy wciąż boją się konsekwencji, dlatego ich dane zostaną anonimowe. Na ten temat przygotowujemy reportaż.

Ważą się losy burmistrza Trzebnicy. Śledztwo trwa

Karolina Kwiatek
Wrocław

Toczy się śledztwo ws. Marka Długozimy (wyraża zgodę na podawanie imienia i nazwiska). Burmistrz nie przyznaje się do stawianych zarzutów. Kiedy można się spodziewać aktu oskarżenia?

Od zatrzymania i przewiezienia Marka Długozimy do Prokuratury Okręgowej w Opolu minęło kilka dni, jednak w sprawie śledztwa dotyczącego nieprawidłowego funkcjonowania Urzędu Gminy Trzebnica wciąż pojawiają się nowe doniesienia.

Śledczy postawili burmistrzowi killkanaście zarzutów, w tym przekroczenia uprawnień. Jak informuje Stanisław Bar z Prokuratury Okręgowej w Opolu, mowa m.in. o realizacji inwestycji finansowanych z budżetu Gminy Trzebnica. Niestety, zamiast służyć społeczeństwu, miały ułatwić życie burmistrzowi lub jego znajomym. Zdaniem prokuratury, wystarczyło ustne zlecenie. - Chodziło np. o uporządkowanie terenu przed domem pana burmistrza, a dokładniej podjazdu - mówi Stanisław Bar.

Wśród pozostałych zarzutów są także dotyczące: zlecenia ro-

bót związanych z utrzymaniem dróg i chodników z pominięciem procedur; dopuszczenie do ich realizacji bez kosztorysu i bez weryfikacji zakresu wykonanych prac oraz faktycznej ich wartości; przyjęcia korzyści majątkowej (7 razy). - Marek D. uzależniał przyznanie nagrody uznaniowej od przekazania sobie jej części - informuje Bar.

Burmistrz nie przyznał się do zarzutów. Wiele wskazuje na to, że akt oskarżenia może zostać przekazany do sądu w ciągu kilku miesięcy. Chyba, że pojawią się nowe informacje.

- Akurat w tym przypadku, to postępowanie dowodowe, które zostało przeprowadzone, doprowadziło do postawienia zarzutów, które usłyszał burmistrz. Z tego, co mi przekazano, to jego wyjaśnienia były dość lakoniczne. Jednak niewykluczone, że burmistrz zechce złożyć szersze wyjaśnienia i to one będą wymagały dalszej weryfikacji poprzez czynności dowodowe - mówi Stanisław Bar z Prokuratury Okręgowej w Opolu.

Markowi Długozimie grozi do 10 lat więzienia. Prokurator zastosował poręczenie majątkowe w wysokości 50 tys. zł. Podejrzanym zostało zawieszony w czynnościach służbowych.

Kolej sprzedaje mieszkania we Wrocławiu. Najtańszy lokal już za 300 tysięcy złotych!

Faj
Wrocław

Mieszkania we Wrocławiu potrafią kosztować krocie. Ale nieruchomości regularnie „pozbywają się” Polskie Koleje Państwowe. Mieszkania od PKP są dość tanie, lecz do remontu.

Polskie Koleje Państwowe są jednym z największych właścicieli nieruchomości w Polsce. We Wrocławiu PKP po-

siada nie tylko budynki typowo kolejowe, ale też mieszkania czy grunty. Jeśli więc szukacie własnego „M”, warto zajrzeć na stronę PKP - ceny mieszkań są naprawdę okazyste.

Ważne! Nieruchomości PKP S.A. jako majątek Skarbu Państwa sprzedawane są w trybie przetargów publicznych otwartych, w których może wziąć udział każdy. Są jednak pewne wyjątki, np. zgodnie z art. 40 ust. 3 i 4

Ustawy o Komerccjalizacji można sprzedać bezprzetargowo nieruchomości o wartości rynkowej nie przekraczającej 5 tys. euro.

- Mieszkania wystawione na sprzedaż to lokale, których PKP S.A. jest właścicielem lub współwłaścicielem. To niezamieszkałe lokale, których nie wykupili poprzedni lokatorzy w ramach wykupu mieszkań pracowniczych. Mieszkania sprzedawane są po cenach rynkowych, określonych przez

rzeczoznawców majątkowych. Wiele z oferowanych mieszkań znajduje się w atrakcyjnych lokalizacjach, np. centrach dużych miast - tłumaczy PKP S.A.

Spółka PKP informuje, że cenę mieszkania, które wpadło wam w oko, można negocjować - pod warunkiem jednak, że odbyły się już dwa przetargi, a nieruchomość nie znalazła nabywcy. Wtedy PKP mogą sprzedać nieruchomości w trybie rokowań za nie mniej niż 2/3 ceny wywoławczej.



Mieszkanie na IV piętrze (poddasze) budynku mieszkalnego o łącznej pow. 30,95m2 przy ul. Na Polance. Składa się z pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki. Dodatkowo do lokalu przynależy piwnica o pow. 7,28 m2. Położenie przy rzece Odrze, dostępność do licznych punktów usługowych, placówek edukacyjnych, kortów tenisowych. Cenawywoławcza: 302 tys. zł



Mieszkanie na parterze przy ul. Zegadłowicza, o pow. użytkowej 56,80 m2 wraz z piwnicą o powierzchni 2,30 m2. Lokal składa się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, WC i przedpokoju. Mieszkanie dwustronne (ekspozycja wschód-zachód), z loggią, wejście do każdego pokoju z przedpokoju. Cena wywoławcza: 496 000,00 zł

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ELEKTROWNIA JĄDROWA

Pierwszy krok w stronę budowy

Prezes Polskich Elektrowni Jądrowych (PEJ) Marek Woszczyk poinformował we wtorek, że spółka złożyła wniosek do prezesa Państwowej Agencji Atomistyki (PAA) o zezwolenie na budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej w gminie Choczewo na Pomorzu.

- Zgodnie z deklaracjami, zresztą wielokrotnie przeze mnie osobiście, czy przez koleżanki i kolegów z zarządu podnoszonymi, dotrymujemy przyrzeczenia wobec nas samych złożonego i składamy

dzisiaj formalnie wniosek do Państwowej Agencji Atomistyki o wydanie zezwolenia na budowę pierwszej polskiej elektrowni jądrowej w Choczewie - powiedział Woszczyk we wtorek na konferencji prasowej.

Pierwsza polska elektrownia jądrowa ma powstać w gminie Choczewo na Pomorzu.

Inwestorem i przyszłym operatorem jest spółka Polskie Elektrownie Jądrowe, należąca w całości do Skarbu Państwa, a wykonawcą - konsorcjum Westinghouse-Bechtel.

POGODA

Zima zaatakowała południe



FOT. GRZEGORZ MONOT

Cały obszar Tatrzańskiego Parku Narodowego został wczoraj po południu zamknięty dla ruchu turystycznego - poinformowały władze parku. Powodem są łamiące się pod ciężarem śniegu drzewa i gałęzie, które stwarzają zagrożenie dla osób przebywających w górach i znaczny stopień zagrożenia lawinowego.

TRAGEDIA

Wnuk usłyszał zarzuty zabójstwa

Prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie zabójstwa dwóch osób, do którego doszło w poniedziałek w Wołominie. Zatrzymano wnuka ofiar, który we wtorek w szpitalu usłyszy dwa zarzuty zabójstwa. Grozi mu nawet dożywocie.

W poniedziałek, w jednym z mieszkań w Wołominie, znaleziono ciała dwóch starszych osób. Na miejscu był też ranny,

młody mężczyzna, który trafił do szpitala. To wnuk ofiar.

- Prokurator wydał już postanowienie o przedstawieniu zarzutów i w szpitalu będą wykonywane czynności z podejrzanym mężczyzną. Usłyszy on dwa zarzuty zabójstwa - poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga prok. Karolina Staros.

PALIWA

- Jeśli chodzi o turystykę paliwową, to analizujemy to bardzo dokładnie (...). Gdy będziemy wiedzieli, że turystyka zaburza podaż na stacjach i takie informacje otrzymamy ze strony Orłenu, Ministerstwa Aktywów Państwowych, to nie wykluczamy decyzji o ograniczeniu w zakresie sprzedaży paliw dla obcokrajowców - albo terytorialnego, albo na terenie całego państwa - powiedział minister energii Miłosz Motyka.

”

Egzamin na prawo jazdy musi nadążać za rzeczywistością, od nowych technologii po zmieniające się zachowania i przepisy

Marcin Ślęzak szef Instytutu Transportu Samochodowego

Patriot z Polski trafi na Bliski Wschód? MON zaprzecza

Adam Kielar
Warszawa

Nasze baterie Patriot i ich uzbrojenie służą do ochrony polskiego nieba i wschodniej flanki NATO; nic w tej kwestii się nie zmienia i nigdzie nie planujemy ich przemieszczać - oświadczył wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz.

O sprawie napisał dziennik „Rzeczpospolita”. Według doniesień gazety, w czasie nieoficjalnych rozmów polsko-amerykańskich, Waszyngton miał zasugerować przeniesienie jednej z rozmieszczonych w Polsce baterii systemu Patriot na Bliski Wschód.

Wszystko w związku z odwetowymi uderzeniami Iranu, który odpowiada ostrzałem na amerykańsko-izraelskie naloły.

W Polsce znajdują się dwie baterie systemu Patriot, razem liczące 16 wyrzutni. Zostały dostarczone do Polski trafiły do 3. Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej w Sochaczewie (woj. mazowieckie) i w grudniu 2025 r. ogłoszono ich pełną gotowość operacyjną.

W latach 2027-2029 do Polski trafić ma kolejnych 48 wyrzutni Patriot, czyli następne 6 baterii. Poza jednostką w Sochaczewie mają one wejść na wyposażenie dywizjonów obrony powietrznej w Bytomiu, Gdyni oraz Skwierzynie w woj. lubuskim



FOT. MARCIN OBARA

Władysław Kosiniak-Kamysz: Bezpieczeństwo Polski jest absolutnym priorytetem

A to jeszcze nie wszystko. Według informacji „Rz”, USA sondowały także możliwość przekazania Amerykanom pocisków PAC-3 MSE, które trafiły już do Wojska Polskiego.

Firma Lockheed Martin w 2025 roku wyprodukowała ok. 600 takich pocisków, a tylko przez pierwsze 16 dni wojny z Iranem, amerykańska armia zużyła ich ponad 1,5 tysiąca. Oznacza to, że odtworzenie tego, co wystrzelono w tak krótkim czasie, zajmie Amerykanom dwa lata, a konflikt trwa.

Oficjalnie, MON dementuje doniesienia o naciskach ze strony Stanów Zjednoczonych.

- W żaden sposób Amerykanie nie naciskają w tych sprawach - powiedział „Rzeczpospolitej” Janusz Sejmej, rzecznik resortu.

Zaprzeczył temu także płk Grzegorz Polak, rzecznik Agencji Uzbrojenia. Głos zabrał również minister obrony narodowej, Władysław Kosiniak-Kamysz.

„Nasze baterie Patriot i ich uzbrojenie służą do ochrony polskiego nieba i wschodniej flanki NATO. Nic w tej kwestii

się nie zmienia i nigdzie nie planujemy ich przemieszczać! Nasi sojusznicy dobrze wiedzą i rozumieją, jak ważne mamy tu zadania. Bezpieczeństwo Polski jest absolutnym priorytetem” - napisał wicepremier na X.

Również wiceszef MON Cezary Tomczyk napisał, że „polskie Patrioty zostają w Polsce, mają swoje zadanie w kraju - to obrona Polski i wschodniej flanki NATO”.

W połowie marca premier Donald Tusk wykluczył udział polskich wojsk w konflikcie na Bliskim Wschodzie.

- Polska nie wyśle swoich wojsk do Iranu. Ten konflikt nie dotyczy bezpośrednio naszego bezpieczeństwa. Mamy inne zadania w ramach NATO. Dotyczy to zarówno naszych sił lądowych, powietrznych jak i morskich - mówił szef rządu.

Poza Patriotami, istotnym elementem obrony Polski jest baza w Redzikowie k. Słupska (woj. pomorskie), która osiągnęła status operacyjny 15 grudnia 2023 r. Podstawą prawną bazy stanowi umowa zawarta pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską jako teren zamknięty na terytorium Polski.

Baza zapewnia bezpieczeństwo państw NATO, UE, w tym Polski, przed zagrożeniami ataku rakietami balistycznymi z powietrza. Decyzją szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego baza została włączona w NATO-wską tarczę antyrakietową. PAP

Sztuczna inteligencja tematem posiedzenia rządu. Tusk: Polska musi być przyjazna dla nowych technologii

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Polska musi być państwem najbardziej przyjaznym dla nowych technologii, w tym sztucznej inteligencji; równocześnie należy wyprzedzać czas, tak, aby chronić ludzi przed jej negatywnymi konsekwencjami - powiedział Donald Tusk.

Wczoraj po godz. 12 rząd rozpoczął posiedzenie, którego jed-

nym z punktów jest projekt ustawy o systemach sztucznej inteligencji. Powołany ma zostać organ nadzoru rynku AI, czyli Komisja Rozwoju i Bezpieczeństwa Sztucznej Inteligencji. Zgodnie z projektowanymi przepisami do komisji będzie można m.in. składać indywidualne skargi na działanie systemów AI. Zadaniem Komisji będzie również prowadzenie kontroli, które mają sprawdzić, czy technologie oparte na sztucznej inteligencji spełniają wymogi

polskich i europejskich przepisów. Przed rozpoczęciem posiedzenia rządu premier powiedział, że projekt ma na celu ochronę obywateli przed negatywnymi konsekwencjami stosowania sztucznej inteligencji oraz „złymi zamiarami” ludzi, który jej używają. - To niestety już nie jest lęk abstrakcyjny. Widać wyraźnie wszędzie na świecie, że sztuczna inteligencja może być wykorzystywana dla dobrych celów, ale może być także wykorzystywana prze-

ciwko człowiekowi, jego dobru imieniu, jego własności intelektualnej, itd. - ocenił.

Tusk podkreślił, że Polska jest jednym z pierwszych europejskich krajów, które przygotowały tego typu regulację.

Zaznaczył ponadto, że intencją proponowanych zmian jest, aby zmiany chroniące ludzi przed negatywnymi konsekwencjami stosowania sztucznej inteligencji nie utrudniały równocześnie rozwoju tego sektora. PAP

Potężny wybuch w hotelu w hiszpańskim kurorcie. To cud, że nikt nie zginął

Kazimierz Sikorski
Hiszpania

Część piątego piętra czterogwiazdkowego hotelu Olas w Almunecar, w hiszpańskiej Grenadzie, została poważnie uszkodzona w wyniku eksplozji. Policja nazwała „cudem”, że nikt nie zginął.

Do wybuchu w hotelu, który był zapełniony w 60%, a wraz z nadejściem przerwy wielkanocnej zaczęli przybywać kolejni goście, doszło, gdy pracownicy firmy energetycznej uzupełniali zbiorniki paliwa do kotła na tarasie.

Płomienie szybko ogarnęły górne piętro, a kłęb dymu był widoczny z odległości kilku kilometrów. Ratownicy pomogli personelowi hotelu w ewaku-

acji wczasowiczów, gdy strażacy walczyli z pożarem.

Nikt nie zginął, jedna osoba została ranna - to kierowca ciężarówki z propanem. Napelniał on gazem bojler w pralni na piątym piętrze, doznał urazu głowy i został natychmiast przewieziony do szpitala w pobliskim mieście Motril.

Ewakuowano 44 gości. Część piątego piętra hotelu jest poważnie uszkodzona.

Obszar najbardziej dotknięty pożarem był wtedy pusty, co zapobiegło tragedii. Eksplozja spowodowała runięcie części dachu na ulicę, ale nie doszło do wypadków. Szkody dotyczyły głównie mienia.

Miejscowe władze podjęły dochodzenie w sprawie tego groźnego incydentu.

PAP



Mówi się o cudzie, że nikt nie zginął podczas pożaru w hiszpańskim mieście Almunecar

4. rocznica zbrodni w Buczy. Europa nie zapomniała

Oprac. Karolina Wrońska
Ukraina

Wczoraj szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas i ministrowie spraw zagranicznych krajów unijnych, w tym z Polski Radosław Sikorski, odwiedzili Buczę w czwartą rocznicę rosyjskiej zbrodni.

Jak poinformował korespondent Interfax-Ukraina, ministrowie złożyli znicze pod pomnikiem ofiar zbrodni w Buczy i oddali hołd pamięci Ukraińców, brutalnie zamordowanych w tym miejscu cztery lata temu. Odwiedzili też cerkiew, w której znajduje się wystawa zdjęć i filmów dokumentujących rosyjskie okrucieństwa w Buczy.

Kallas podkreśliła, że Europa nie pozwoli, by Ukraina zniknęła z pola zainteresowania społeczności międzynarodowej w obliczu wojny na Bliskim Wschodzie. Zaznaczyła, że osiągnięcie sprawiedliwego i trwałego pokoju nie jest możliwe bez pociągnięcia Rosji do odpowiedzialności za popełnione zbrodnie.

Szefowa dyplomacji UE podkreśliła, że Ukraina jest częścią Europy, dlatego Europa „również pragnie, aby wojna zakończyła się sprawiedliwym i trwałym pokojem”. Przypomniała, że zbrodnie wojenne popełnione przez Rosję „niestety nie są odosobnionymi przypadkami”.

„To scenariusz, który Rosja stosuje wszędzie tam, gdzie



Ministrowie złożyli znicze pod pomnikiem ofiar zbrodni w Buczy i oddali hołd pamięci Ukraińców, brutalnie zamordowanych w tym miejscu cztery lata temu

okupuje terytorium, i o tym musimy pamiętać. Dlatego głównym celem naszej dzisiejszej wizyty z ministrami spraw zagranicznych państw Unii Europejskiej jest zapewnienie odpowiedzialności. Bez odpowiedzialności, jeśli te zbrodnie pozostaną bezkarne, nie ma możliwości osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju” - wyjaśniła Kallas.

Według Andrieja Sybihi, ministra spraw zagranicznych Ukrainy, obecna linia frontu na Ukrainie stanowi również granicę prawa międzynarodowego i wartości wspólnych z Eu-

ropą. „Być może jak w żadnym innym mieście, właśnie w Buczy odczuwa się, że przyszłość Europy, bezpieczeństwo Europy rozstrzyga się właśnie tutaj, na Ukrainie” - powiedział Sybiha.

Minister podkreślił również znaczenie pociągnięcia agresora

Okupacja Buczy trwała 33 dni. W mieście i okolicach siły rosyjskie zabiły w tym czasie ponad 400 cywilów, w tym 37 dzieci

do odpowiedzialności dla osiągnięcia sprawiedliwego pokoju. „Pociągnięcie agresora do odpowiedzialności jest nieodłączną częścią trwałego, godnego i sprawiedliwego pokoju” - oznajmił.

Siły rosyjskie wkroczyły do Buczy, miejscowości położonej na północno-zachodnich przedmieściach Kijowa, na początku marca 2022 r. Po wyzwoleniu miasteczka przez wojska ukraińskie na jaw wyszły zbrodnie, których dopuścili się tam rosyjscy żołnierze na mieszkańcach.

PAP

Skradziony obraz van Gogha wrócił do muzeum

Oprac. Alina Mazurska
Holandia

Obraz Vincenta van Gogha „Wiosenny ogród”, skradziony w 2020 r. z muzeum Singer Laren, po odzyskaniu i trwającej rok konserwacji wrócił do Groninger Museum. Od wczoraj można go oglądać.

Dzieło „Lentetuin, de pastorie-tuin te Nuenen in het voorjaar” („Wiosenny ogród, ogród plebanii w Nuenen wiosną”) zostało skradzione 30 marca 2020 roku z muzeum Singer Laren, które prezentowało je czasowo po wypożyczeniu z Groninger Museum. Do kradzieży doszło w dniu urodzin Vincenta van Gogha. Sprawa odbiła się szerokim echem w Holandii i poza jej granicami, ponieważ chodziło o jedno z najbardziej rozpoznawalnych dzieł pozostających

w kolekcji muzealnej. Po odzyskaniu obrazu okazało się, że dzieło zostało uszkodzone. Początkowo muzeum pokazywało je w tym stanie, aby uświadomić zwiedzającym skutki kradzieży i sposób, w jaki przestępstwo wpływa na stan zabytków. Następnie rozpoczęto trwającą około roku konserwację.

W sprawie kradzieży skazany został 59-letni Nils M. z Baarn. Według informacji podawanych przez holenderskie media mężczyzna podczas tego samego przestępstwa ukradł również inne dzieło malarskie. Sąd wymierzył mu karę ośmiu lat pozbawienia wolności.

Powrót „Wiosennego ogrodu” na ekspozycję kończy jeden z najgłośniejszych w ostatnich latach przypadków kradzieży dzieł sztuki w Holandii.

PAP

Niespokojnie w całej Zatoce. USA zaatakowały skład amunicji w irańskim Isfahanie

Oprac. Alina Mazurska
Iran

Armia USA przeprowadziła w nocy z poniedziałku na wtorek atak na skład amunicji w irańskim Isfahanie - podał dziennik „Wall Street Journal”. Jednocześnie Arabia Saudyjska i ZEA przechwyciły irańskie rakiet.

Według dziennika, który powołuje się na anonimowego amerykańskiego urzędnika, wojsko wykorzystało w nocy „dużą liczbę” wążących po około 900 kg bomb przeciwbunkrowych do zniszczenia arsenału. Prezydent USA Donald Trump zamieścił na platformie Truth Social trzydziestojednosekundowe nagranie, na którym widać potężne eksplozje. Osobno telewizja CNN potwierdziła



Kłęby dymu widać było z daleka

wybuchy w pobliżu meczetu Mosalla. Ich długość i intensywność (tzw. wtórne eksplozje) sugerują, że uderzenie skutecznie zdetonowało składowaną tam amunicję.

Irańskie media doniosły także o wybuchach w wielu

częściach Teheranu i przerwach w dostawach prądu. Niedługo wcześniej izraelska armia wezwała mieszkańców dzielnicy mieszkalnej w stolicy Iranu do pozostania w schronach w oczekiwaniu na atak wymierzony w „infrastrukturę wojskową”.

Rzecznik irańskiego MSZ Esmail Bagei stanowczo odrzucił twierdzenia o prowadzonych rozmowach dyplomatycznych. - Nie prowadziliśmy żadnych negocjacji z Ameryką w ciągu tych trzydziestu jeden dni - przekazał w oświadczeniu, dodając, że amerykańskie propozycje dotarły do jego kraju jedynie przez wyznaczonych pośredników.

W odpowiedzi na trwające od ponad miesiąc uderzenia Izraela i USA władze w Teheranie zatwierdziły plan wprowadzenia opłat za przepływ przez

Cieśninę Ormuz oraz zakazu wstępu dla statków z państw nakładających sankcje. Od początku konfliktu ruch na tym szlaku, przez który w normalnych warunkach przepływa około 20 proc. światowego wolumenu ropy, spadł o 95 proc.

„Izraelska armia zidentyfikowała pociski wystrzelone z Iranu w kierunku terytorium Izraela. Systemy obronne są w akcji, aby przechwycić to zagrożenie” - informowała armia na Telegramie, a kilka minut później odwołała alarm. Według AFP nad Jerozolimą w ciągu nocy słychać było ok. 10 eksplozji. Izraelskie wojsko przekazało, że podczas walk w południowym Libanie zginęło czterech żołnierzy, a dwóch zostało rannych.

Niespokojnie było również w innych państwach regionu.

PAP

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Za ten zabieg płacisz nawet 600 zł. Na NFZ zrobisz go za darmo

Usuwanie kamienia nazębnego, czyli skaling, to zabieg wykonywany w gabinecie dentystycznym, który ma

na celu wyczyszczenie zębów z zalegającej na ich powierzchni płytki nazębnej. Płytką nazębną to zmineralizowany osad, nazywany też kamieniem nazębnym, w którego skład wchodzi resztki pokarmów, ślina, śluz, komórki nabłonka oraz bakterie.

ZA TYDZIEŃ:

- Czy gorzka czekolada jest zdrowa i pomaga się odchudzać?
- Które sanatorium wybrać na turnus finansowany z NFZ? Ranking najlepszych sanatoriów



FOT. FREEPIK

Autyzm u kobiet i dziewcząt – objawy, trudności z diagnozą i życie w spektrum

Gabriela Fedyk
redakcja@stronazdrowia.pl

Spektrum autyzmu u dziewcząt i kobiet często bywa niewidoczne, przez co diagnoza jest opóźniona lub błędna. Objawy mogą wyglądać inaczej niż u mężczyzn – kobiety często maskują trudności.

O tym, jak rozpoznać autyzm u kobiet, jakie są różnice w diagnozie i codziennym funkcjonowaniu, mówią psychiatra Konrad Jurczakowski i psycholożka Sylwia M. Bartczak. Oto co warto wiedzieć.

Jak objawia się spektrum autyzmu u dziewczynek?

Spektrum autyzmu u dziewcząt i chłopców może przejawiać się w różny sposób. Wynika to zarówno z różnic biologicznych, jak i społecznych oczekiwań wobec płci.

- Chłopcy często wykazują bardziej wyraziste objawy, takie jak agresja, nadpobudliwość czy trudności w komunikacji werbalnej, które są łatwiejsze do zauważenia i zdiagnozowania – mówi Sylwia M. Bartczak, psycholożka z Centrum Medycznego Enel-Med. - U dziewcząt spektrum autyzmu może objawiać się subtelniej – mogą one lepiej maskować swoje trudności, np. przez naśladowanie zachowań rówieśniczych czy stwarzanie pozorów normatywności w zakresie interakcji społecznych. Z tego powodu diagnoza u dziewcząt jest często późniejsza lub nieprecyzyjna.

Jak mówi Konrad Jurczakowski, lekarz psychiatrii z Poradni Zdrowia Psychicznego Harmonia Grupy LUX MED, dziewczynki zazwyczaj lepiej dopasowują się do otoczenia.

- Często uczą się przez obserwację, jak prowadzić rozmowę, utrzymywać kontakt wzrokowy czy odczytywać emocje innych. Potrafią „wtopić się” w grupę, choć kosztuje je to dużo energii i wysiłku – wyjaśnia psychiatra.

Jak podkreśla ekspert, zamiast wycofania dziewczynki mogą być nadmiernie grzeczne lub próbować zyskać akceptację,



Eksperti podkreślają, że diagnoza autyzmu u kobiet bywa wyzwaniem

nawet jeśli czują się inne. Lekarz zwraca też uwagę na ich zainteresowania – również bywają bardzo intensywne, ale częściej mieszczą się w społecznie akceptowanych ramach. Mogą to być np. konie, mitologia, postacie z literatury czy seriali. Pojawia się tu też silna potrzeba rutyny, przewidywalności, perfekcyjnego wykonywania zadań.

- Coraz lepsze zrozumienie tych różnic pozwala skuteczniej i wcześniej rozpoznawać spektrum autyzmu także u dziewcząt, których objawy wcześniej mogły pozostawać niezauważone – zaznacza Konrad Jurczakowski.

Jak rozpoznać autyzm u kobiet?

Eksperti podkreślają, że diagnoza autyzmu u kobiet bywa wyzwaniem. Spowodowane jest to m.in. subtelniejszymi objawami oraz różnicami

w sposobie manifestowania trudności w porównaniu do chłopców.

- Kobiety mogą stosować strategie maskowania, czyli mimikować zachowania społeczne, co sprawia, że objawy stają się mniej widoczne, szczególnie w młodszych latach życia. Dlatego diagnoza często pojawia się dopiero w dorosłym wieku, kiedy trudności życiowe, takie jak stres związany z pracą czy relacjami międzyludzkimi, stają się bardziej widoczne – tłumaczy psycholożka Sylwia M. Bartczak.

Objawy spektrum autyzmu u kobiet i dziewcząt mogą być trudne do wykrycia, bo pacjentki często maskują trudności

Psychiatra Konrad Jurczakowski wyjaśnia, na czym polega proces diagnostyczny.

- Opiera się on głównie na dokładnym wywiadzie klinicznym, który obejmuje ocenę przebiegu rozwoju psychoruchowego, styl funkcjonowania w dzieciństwie, relacje społeczne, zainteresowania, reakcje emocjonalne i sensoryczne. Równie ważne jest badanie psychiatryczne, oceniające obecne trudności i zgodność objawów z kryteriami diagnostycznymi aktualnych klasyfikacji psychiatrycznych, oraz ocena psychologiczna, często z użyciem testów przesiewowych oraz narzędzi diagnostycznych, np. test ADOS-2 – mówi lekarz.

Jak dodaje, zgodnie z aktualnymi rekomendacjami (m.in. NICE), rozpoznanie powinno opierać się na wielu źródłach informacji i być stawiane przez doświadczony zespół specjalistów,

z uwzględnieniem specyfiki prezentacji objawów u kobiet.

Psychiatra podkreśla, że kobiety w spektrum potrafią „maskować” trudności, ucząc się społecznych schematów i dopasowywania do oczekiwań otoczenia.

- W codziennym funkcjonowaniu wygląda to na „radzenie sobie”, ale bywa okupione ogromnym wysiłkiem psychicznym i fizycznym. Dlatego tak istotne jest indywidualne, uważne podejście diagnostyczne.

Jak rozpoznać autyzm u dorosłej kobiety?

Zdiagnozowanie spektrum autyzmu u dorosłych kobiet może być trudne. Jakie są objawy autyzmu u dorosłych kobiet?

- Diagnoza u dorosłych może być bardziej złożona, bo z biegiem lat wiele osób w spektrum

wykształca skuteczne strategie przystosowawcze – tłumaczy psychiatra Konrad Jurczakowski.

Kobiety przez lata obserwacji i naśladowań potrafią wypracować zdolności społeczne. Ich interakcje mogą opierać się na zapamiętanych „skryptach” rozmowy. Jednak ma to swoje konsekwencje.

- Wysiłek wkładany w dopasowanie się do otoczenia często prowadzi do wewnętrznego przeciążenia, objawiającego się zmęczeniem, lękiem lub poczuciem wyczerpania po kontaktach społecznych – mówi lekarz.

Psycholożka Sylwia M. Bartczak dodaje, że w przeciwieństwie do dzieci, które często przeżywają trudności w szkole, dorośli nauczyli się funkcjonować w społeczeństwie. Może to prowadzić do pomyłek diagnostycznych.

Ciąg dalszy na str. 9

Za ten zabieg płacisz nawet 600 zł. Na NFZ zrobisz go za darmo. Każdy może z niego skorzystać

Ingrid Hintz-Nowosad
Ingrid.Hintz@polskapress.pl

Zamiast płacić nawet 600 zł w prywatnym gabinecie, możesz zrobić go za darmo na NFZ. Ten podstawowy zabieg wykonasz raz w roku na fundusz.

Usuwanie kamienia nazębnego, czyli skaling to zabieg wykonywany w gabinecie dentystycznym, który ma na celu wyczyszczenie zębów z zalegającej na ich powierzchni płytki nazębnej. Płytkę nazębną to zmineralizowany osad nazywany też kamieniem nazębnym, w którego skład wchodzi resztki pokarmów, ślina, śluz, komórki nabłonka oraz bakterie.

Szczoteczka i nić dentystryczna, nawet prawidłowo i często stosowane, nie wystarczą, aby usunąć kamień nazębny. Skaling usuwa twarde złoże za pomocą ultradźwiękowego skalera i narzędzi ręcznych, takich jak kirety, curetki czy haki. Zalecany jest w przypadku obecności kamienia nazębnego, zapalenia dziąseł, paradontozy.

Mechaniczne usuwanie kamienia odbywa się za pomocą specjalistycznych narzędzi, takich jak skalery ultradźwiękowe lub narzędzia ręczne.

Istnieją dwa rodzaje kamienia nazębnego:

- naddziąsłowy, który tworzy się powyżej brzegu dziąsła,
- poddziąsłowy, który powstaje w kiesionkach dziąsłowych.

Oba rodzaje są niebezpieczne dla zdrowia, ponieważ mogą prowadzić do rozwoju chorób przyzębia i w efekcie nawet do utraty zębów. Przyczyniają się one także do rozwoju stanu za-



Za darmo na NFZ możesz wykonać raz w roku usunięcie kamienia nazębnego

palnego, który z kolei może doprowadzić do miażdżycy, nadciśnienia, cukrzycy, uszkodzenia nerek, zaburzeń pracy serca, a nawet śmierci.

- Zalecam regularną kontrolę, a u osób ze skłonnością do odkładania kamienia nazębnego nawet raz na 3 miesiące. Jest to ważne ze względu na to, że kamień nazębny ma negatywny wpływ na tkanki otaczające ząb. Kamień poddziąsłowy wnika w przestrzeń między dziąsłem a korzeniem zęba, doprowadzając do powstania stanu zapalnego, a w efekcie do miejscowego zaniku kości, co prowadzi do rozchwiania zębów - podkreśla lekarz dentysta Aleksandra Nowicka z przychodni uMedyka w Radzyminie.

Wiele osób myli skaling z piaskowaniem zębów. Czym więc się różni piaskowanie od usuwania kamienia? Skaling i piaskowanie to dwa różne zabiegi. Skaling jest zabiegiem bardziej inwazyjnym od piaskowania. Skaling koncentruje się na usuwaniu twardego kamienia nazębnego i ma na celu poprawę zdrowia dziąseł, podczas gdy piaskowanie skupia się na usuwaniu osadów i przebarwień, poprawiając estetykę zębów.

Piaskowanie to usuwanie osadów i przebarwień z powierzchni zębów za pomocą piasku stomatologicznego, który jest nakładany na zęby pod ciśnieniem wody. W ten sposób zęby są polerowane i zostaje z nich usunięty osad powstały na skutek spożywania kawy, herbaty czy palenia tytoniu. Cze-

sto oba te zabiegi są wykonywane razem, aby osiągnąć optymalny efekt higienizacji jamy ustnej.

Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje skaling wraz z instruktażem higieny jamy ustnej raz w roku dla wszystkich osób objętych ubezpieczeniem społecznym. Natomiast piaskowanie nie jest refundowane i trzeba za nie zapłacić z własnej kieszeni.

Natomiast skaling bezpłatnie 2 razy w roku, czyli co 6 miesięcy mogą wykonać kobiety w ciąży i płożu. Pamiętaj, że w ramach NFZ za darmo możesz też wykonać 3 razy w roku przegląd jamy ustnej.

Jak skorzystać z bezpłatnego usuwania kamienia nazębnego na NFZ?

Aby skorzystać z bezpłatnego usuwania kamienia nazębnego (skalingu) na NFZ, skorzystaj z naszych wskazówek, które pomogą ci krok po kroku wykonać ten zabieg:

• Znajdź stomatologa z umową z NFZ - skorzystaj z wyszukiwarki placówek NFZ dostępnej na stronie internetowej funduszu. Możesz również zapytać w lokalnym oddziale NFZ o listę stomatologów, którzy mają podpisaną umowę z funduszem. Uupewnij się, że wybrany gabinet stomatologiczny oferuje zabieg skalingu w ramach NFZ.

• Umów się na wizytę - skontaktuj się z wybranym gabinetem stomatologicznym i umów się na wizytę. Do stomatologa nie potrzebujesz skierowania.

• Przygotuj się do wizyty - zabierz ze sobą dokument potwier-

dający tożsamość (np. dowód osobisty). Weź też ze sobą dokumentację medyczną, jeśli posiadasz.

• Zabieg skalingu - podczas wizyty stomatolog zrobi przegląd jamy ustnej i oceni stan uzębienia. Jeśli stwierdzi obecność kamienia nazębnego, wykona zabieg skalingu. Zabieg może wykonać stomatolog lub higienistka stomatologiczna. Nie powinien on być bolesny, możesz jednak odczuwać dyskomfort. W przypadku odczuwania bólu, szczególnie przy czyszczeniu kamienia poddziąsłowego, możesz poprosić o znieczulenie miejscowe. Pamiętaj, że wszystkie rodzaje znieczulenia stosowane przez stomatologów, którzy mają podpisaną umowę z NFZ, są bezpłatne. Dotyczy to zarówno znieczulenia nasiękowego, jak i przewodowego.

Skaling możesz też wykonywać częściej niż raz w roku, ale wtedy musisz już za niego zapłacić. W prywatnym gabinecie za skaling naddziąsłowy zapłacisz od 100 do 300 złotych.

Natomiast skaling poddziąsłowy zwykle jest droższy, ponieważ jest bardziej skomplikowany i jego cena waha się od 200 do nawet 600 złotych, jeśli chcesz go wykonać w pakiecie razem z piaskowaniem, polerowaniem i fluoryzacją zębów. Zabiegi te są zalecane po skalingu, ponieważ wzmacniają efekty zabiegu, usuwają osady i wygładzają ich powierzchnię, co zabezpiecza zęby przed ponownym nadmiernym odkładaniem się płytki nazębnej.

Autyzm u kobiet i dziewcząt – subtelne objawy, trudności z diagnozą i życie w spektrum

Ciąg dalszy ze str. 8

- W przypadku kobiet diagnoza może zostać opóźniona, gdyż objawy są subtelniejsze i mogą zostać pomyłone z problemami emocjonalnymi, lękowymi lub depresyjnymi - dodaje ekspertka.

Konrad Jurczakowski podkreśla, że coraz więcej kobiet samodzielnie zgłasza się do diagnozy, mając świadomość, że ich sposób odczuwania i funkcjonowania nie mieści się w typowych ramach.

- Coraz większa dostępność specjalistów rozumiejących kobiety profil spektrum ułatwia postawienie trafnej diagnozy i znalezienie odpowiedniego wsparcia - mówi lekarz.

Jak zachowuje się kobieta z autyzmem? Trudności w byciu kobietą w spektrum

Sylvia M. Bartczak podkreśla, że dziewczęta i kobiety w spektrum autyzmu borykają się z wieloma wyzwaniami, które są specyficzne dla ich płci.

- Przede wszystkim są narażone na duży stres związany z normami społecznymi, które oczekują od nich określonych ról i zachowań. Kobiety mogą mieć trudności w utrzymywaniu bliskich relacji, ponieważ ich zachowania społecznego wycofania mogą być niezrozumiane przez innych - wyjaśnia ekspertka.

Wiele z nich często boryka się z problemami emocjonalnymi, takimi jak lęk i depresja, które mogą wynikać z długotrwałego napięcia związanego z próbą dopasowania się do społecznych oczekiwań. Życie codzienne mogą utrudniać też trudności w komunikacji, nadwrażliwość na bodźce i zmniejszona zdolność do rozumienia niuansów emocjonalnych.

Lepsze funkcjonowanie, czyli jak dziewczęta i kobiety w spektrum mogą sobie pomóc na co dzień

Eksperti zwracają uwagę, że istnieje wiele strategii, które mogą pomóc dziewczętom i kobietom w spektrum autyzmu lepiej funkcjonować w codziennym życiu.

- Największym zasobem jest zrozumienie i akceptacja własnego sposobu funkcjonowania. Planowanie dnia, tworzenie rutyny, ograniczanie przeciążenia bodźcami oraz zapewnianie sobie przestrzeni na regenerację to elementy, które realnie pomagają zachować równowagę. Warto korzystać z narzędzi wspierających organizację, takich jak aplikacje, listy zadań

czy planery wizualne - mówi psychiatra.

Psycholożka wskazuje też na otwartość na wsparcie - zarówno w zakresie psychologicznym, jak i społecznym.

- Terapia behawioralna, terapia zajęciowa, czy techniki relaksacyjne mogą pomóc w radzeniu sobie z codziennymi wyzwaniami - mówi Sylwia M. Bartczak.

Jakość życia dziewcząt i kobiet w spektrum mogą poprawić też:

- wykształcenie umiejętności radzenia sobie z lękami i stresem,
- stworzenie środowiska, które akceptuje i wspiera specyficzne potrzeby (w pracy, w relacjach, w przestrzeni prywatnej), budowanie relacji z osobami, przy których można być autentyczną, a nie maskować objawów,
- kontakty z innymi kobietami w spektrum (online i na żywo),
- terapia psychologiczna.

Jak pomóc osobie ze spektrum autyzmu, czyli gdzie szukać wsparcia

Wsparcie dla dziewcząt i kobiet w spektrum autyzmu można znaleźć w różnych miejscach i na wielu poziomach. Mogą to być:

- specjalistyczne poradnie, oferujące diagnozę i terapię behawioralną,
- organizacje pozarządowe (np. fundacje wspierające osoby z autyzmem),
- grupy samopomocowe,
- społeczności internetowe,
- książki,
- podcasty,
- webinary prowadzone przez profesjonalistów i/lub osoby w spektrum.

- Rozpoznanie i zrozumienie własnych cech to nie tylko ulga, ale też szansa na życie w większej zgodzie ze sobą. Diagnoza nie zamyka, lecz otwiera na nowe możliwości, relacje i świadome dbanie o siebie - podsumowuje psychiatra Konrad Jurczakowski.



Dziewczynki mogą być nadmiernie grzeczne

105 zł więcej za 60 tabletek. Które leki na cukrzycę podrożeją od 1 kwietnia?



W części przypadków zmiany są symboliczne, ale w innych rachunek rośnie nawet o 105 zł za opakowanie. Nowe leki refundowane od kwietnia zwiększą dostęp do niektórych terapii, m.in. onkologicznych

Barbara Wesoła
barbara.wesola@polskapress.pl

Od 1 kwietnia zacznie obowiązywać nowa lista leków refundowanych, a wraz z nią wyższe opłaty dla pacjentów z cukrzycą.

W części przypadków zmiany są symboliczne, ale w innych rachunek rośnie nawet o 105 zł za opakowanie.

Decyzje o objęciu leku refundacją zapadają po analizie skuteczności terapii, bezpieczeństwa stosowania oraz kosztów dla systemu ochrony zdrowia. Proces obejmuje ocenę Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, negocjacje cenowe z producentem oraz ostateczną decyzję ministra zdrowia.

Aby dowiedzieć się, czy lek, którego potrzebujemy, jest wydawany na receptę, czy jest refundowany można skorzystać z rejestru leków.

Kwietniowa lista refundacyjna obejmuje 243 decyzje dotyczące kontynuacji refundacji oraz 16 nowych terapii.

Wśród nowych terapii 14 dotyczy chorób onkologicznych, a 2 wskazań nieonkologicznych. Sześć z nich jest ukierunkowanych na leczenie chorób rzadkich. Większość nowych terapii - 15 - będzie dostępna w ramach programów lekowych, a jedna w refundacji aptecznej.

Nowym trendem od stycznia br. jest obejmowanie w więk-

szym stopniu refundacją pierwszych odpowiedników leków oryginalnych.

- W tym obwieszczeniu wprowadziliśmy pięć nowych substancji o istotnym znaczeniu populacyjnym - zaznaczyła wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk.

Nowe refundowane terapie obejmują m.in. leczenie:

- raka wątrobokomórkowego - niwolumab + ipilimumab
- raka dróg żółciowych - pemi-gatynib
- niedrobnokomórkowego raka płuca - atezolizumab oraz amivantamab z chemioterapią
- nowotworów z mutacją BRAF V600E - enkorafenib + binimetinib
- hormonozależnego raka piersi - palbocyklib + fulwestrant

Na liście znalazły się także nowe opcje leczenia chorób hematologicznych, w tym:

- blinatumomab w ostrej białaczce limfoblastycznej z komórek B
- gilotinib w chłoniaku rozlanym z dużych komórek B
- lizokabtagen maraleucel, nowoczesna terapia CAR-T stosowana u dorosłych pacjentów z chłoniakami.

Dodatkowo refundacją objęto m.in. docetaksel w raku przełyku oraz paklitaksel w zaawansowanym raku żołądka.

Ministerstwo Zdrowia podkreśla, że lista refundacyjna to nie tylko nowe terapie, ale również zapewnienie ciągłości le-

czenia dla pacjentów korzystających już z refundowanych leków.

W tym projekcie aż 243 decyzje dotyczą kontynuacji terapii już objętych refundacją.

- Przedłużenie finansowania nie jest automatyczne - każda terapia wymaga ponownej oceny - podkreśliła wiceminister zdrowia Katarzyna Kacperczyk.

WARTO WIEDZIEĆ

Nowe rozwiązania w ustawie refundacyjnej

Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało również zmiany przygotowane w trakcie prac nad nowelizacją ustawy refundacyjnej. Ich celem jest m.in. zwiększenie bezpieczeństwa lekowego Polski i wzmocnienie krajowej produkcji farmaceutycznej.

Planowane rozwiązania obejmują m.in.: ● zachęty do przenoszenia produkcji leków do Polski ● preferencje refundacyjne dla leków wytwarzanych w kraju ● wprowadzenie Listy Leków Krytycznych ● uproszczone procedury w sytuacjach problemów z dostępnością leków ● możliwość odbioru leków z programów lekowych w aptece.

Refundacja została przedłużona m.in. dla wysokokosztowych terapii stosowanych w leczeniu chorób przewlekłych i rzadkich, takich jak:

- upadacystynib (Rinvoq) - w kilku programach lekowych
- seleksypag (Upravi) - w tętnicznym nadciśnieniu płucnym
- lumasiran (Oxlumo) - w hiperoksalurii
- niwolumab (Opdivo) - w wielu wskazaniach onkologicznych
- efgartigimod alfa (Vyvgart) - w miastennii
- tezepelumab (Tezspire) - w zapaleniu nosa i zatok z polipami
- migalastat (Galafold) - w chorobie Fabry'ego.

Nowa lista refundacyjna przyniesie także zmiany w dopłatach do części leków.

Dla 368 pozycji dopłata pacjenta spadnie, w niektórych przypadkach nawet o ponad 70 zł. Jednocześnie dla 380 produktów dopłaty wzrosną, a w skrajnych przypadkach mogą sięgnąć nawet 100 zł za opakowanie.

Największe podwyżki dotyczą części leków stosowanych w cukrzycy typu 2, m.in. empagliflozyny oraz dapagliflozyny i kanagliflozyny.

Jednocześnie w wielu grupach terapeutycznych pojawią się tańsze odpowiedniki leków oryginalnych, co ma zwiększyć dostępność leczenia dla pacjentów z chorobami przewlekłymi, m.in. cukrzycą, niewydolnością serca czy astmą.

Dlaczego warto zacząć od optometrysty?

Ingrid Hintz-Nowosad
Ingrid.Hintz@polskapress.pl

W obliczu rosnącej liczby problemów ze wzrokiem coraz większego znaczenia nabiera model opieki oparty na współpracy optometrystów i okulistów. Specjaliści pełnią różne, ale uzupełniające się role.

Chociaż okulista kojarzony jest z diagnozowaniem i leczeniem chorób oczu, to właśnie optometrysta bardzo często staje się pierwszym specjalistą, do którego pacjenta z zauważającym pogorszenie widzenia. Jego zadaniem jest kompleksowa ocena funkcjonowania układu wzrokowego oraz dobór indywidualnej korekcji.

Regularne wizyty u optometrysty umożliwiają nie tylko wykrycie wady wzroku, lecz także jej monitorowanie oraz wdrażanie działań profilaktycznych, szczególnie w przypadku postępującej krótkowzroczności. W trakcie badania specjalista ocenia m.in. refrakcję oka, ostrość widzenia, widzenie oboczne, akomodację oraz komfort pracy wzrokowej w różnych sytuacjach, na przykład podczas korzystania z urządzeń cyfrowych.

Na tej podstawie pacjent otrzymuje spersonalizowaną korekcję w postaci soczewek okularowych, dopasowanych do jego stylu życia, potrzeb zawodowych czy poziomu aktywności fizycznej.

Współczesna optometria dynamicznie się rozwija, korzystając z zaawansowanych technologii oraz rozwiązań umożliwiających coraz większą personalizację korekcji wzroku. Nowoczesne rozwiązania diagnostyczne, takie jak badanie autorefraktometrem czy topografia rogówki, pozwalają szybko i precyzyjnie ocenić parametry oka oraz dokładniej dobrać odpowiednie rozwiązania optyczne.

W wielu gabinetach wykorzystuje się również optyczną koherentną tomografię (OCT), która umożliwia szczegółowe obrazowanie struktur oka, w tym siatkówki i nerwu wzrokowego. Choć badanie to ma szczególne znaczenie w diagnostyce chorób oczu prowadzonej przez okulistów, jego dostępność w placówkach optometrycznych może wspierać wczesne wykrywanie niepokojących zmian i szybsze kierowanie pacjentów na dalszą diagnostykę.

Coraz większą rolę odgrywa także sztuczna inteligencja, która wspiera interpretację danych diagnostycznych i pomaga w podejmowaniu decyzji dotyczących doboru korekcji.

Nowoczesna optometria to dziś nie tylko badanie wady wzroku, ale także zaawanso-

wana analiza sposobu funkcjonowania układu wzrokowego w codziennych sytuacjach oraz przesiewowe badanie struktur oka. Dzięki cyfrowym narzędziom pomiarowym oraz możliwościom personalizacji możemy precyzyjnie dopasować korekcję do rzeczywistych potrzeb pacjenta, w tym jego stylu życia, trybu pracy, aktywności czy warunków oświetleniowych, w jakich przebywa. To przekłada się nie tylko na lepsze widzenie, ale również na komfort i jakość życia - mówi Sylwia Kijewska, optometrystka, ekspertka Hoya Lens Poland.

Problemy ze wzrokiem stają się jednym z najważniejszych wyzwań zdrowotnych współczesnego świata. Według danych World Health Organization ponad 2,2 miliarda ludzi doświadcza zaburzeń widzenia, z czego aż około 1 miliarda przypadków można było uniknąć dzięki odpowiedniej profilaktyce, wczesnej diagnostyce i leczeniu.

Jednym z najszybciej rosnących problemów jest epidemia krótkowzroczności, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Długotrwałe korzystanie z ekranów oraz mniejsza ilość czasu spędzanego na świeżym powietrzu sprzyjają pogłębianiu się wad wzroku. Dlatego coraz większego znaczenia nabierają regularne badania oraz edukacja dotycząca higieny pracy wzrokowej.

W obliczu rosnącej liczby problemów ze wzrokiem coraz większego znaczenia nabiera model opieki oparty na współpracy optometrystów i okulistów. Specjaliści pełnią różne, ale uzupełniające się role: optometrysta ocenia jakość widzenia i dobiera korekcję, natomiast okulista diagnozuje oraz leczy choroby oczu.

Optometrysta, który często jako pierwszy bada wzrok pacjenta, może szybko zauważyć niepokojące objawy i skierować go na dalszą diagnostykę okulistyczną. Takie podejście pozwala skrócić ścieżkę pacjenta i zwiększyć skuteczność opieki.



Wizyty u optometrysty są bardzo ważne

Motoryzacja kojarzy się nam z maszynami i technologią, a w rzeczywistości to przede wszystkim jest świat ludzi

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji zaprasza nas do świata ludzi. Bo za każdą naprawą stoi człowiek, a za każdym sprawnym samochodem wiedza, doświadczenie i odpowiedzialność.

Za nami pierwszy tydzień głosowania w Mistrzach Motoryzacji. - To kolejna odsłona największego ogólnopolskiego plebiscytu, w którym najlepsi w branży motoryzacyjnej wybierani są przez klientów. To właśnie ich opinie i głosy decydują, kto najbardziej zasługuje na miano mistrza - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację Mistrzów Motoryzacji we wszystkich gazetach Polska

Press Grupy. A wśród plebiscytowych kategorii są takie, jak Mechanik Roku i Warsztat Samochodowy, czyli tak naprawdę ludzie, którym powierzamy samochody. Do przeglądu albo naprawienia konkretnej usterki. Albo takiej, którą trzeba wyśledzić niczym detektyw w sensacyjnym filmie, bo kontrolka się świeci, stuka, puka, a nie wiadomo, co.

Badania pokazują, że Polacy wykazują emocjonalny stosunek do swoich samochodów. I gdy coś zaczyna stukać, zaczyna się coś więcej niż tylko problem z autem. Zaczyna się pytanie: „Do kogo pojechać?”. W czyje ręce oddać ukochaną motoryzacyjną „dziecko”? To sprawia, że choć motoryzacja

kojarzy się z maszynami, śrubami i technologią, w rzeczywistości jest przede wszystkim światem ludzi. Mechaników, którzy potrafią usłyszeć więcej, wyśledzić, naprawić, porządnie dokręcić i zadbać o każdy detal. Warsztatów, które są czymś więcej niż miejscem napraw. Są przestrzenią zaufania do pracowników, ich doświadczenia i decyzji.

Dobry mechanik to dziś nie tylko ktoś, kto naprawi, ale też zdiagnozuje problem, zanim stanie się poważny. Kto podpowie, co trzeba zrobić „na już”, a co może jeszcze poczekać. Kto nie gubi się w nowoczesnych systemach, elektronice i coraz bardziej zaawansowanych rozwiązaniach. Z kolei do-

bry warsztat to nie tylko sprzęt i zaplecze techniczne, ale przede wszystkim ludzie, którzy tworzą zespół.

Plebiscyt Mistrzowie Motoryzacji to także okazja, by poznać właśnie kulisy pracy mechaników i warsztatów samochodowych. Bo choć z zewnątrz wszystko może wyglądać podobnie, w środku kryją się bardzo różne historie. Pasje, które zaczęły się jeszcze w dzieciństwie. Przypadki, które przetrwały się w zawód na lata. Trudne naprawy, które kończyły się sukcesem, ale i takie, które uczyły pokory.

Poznajcie historie ludzi i miejsc, które każdego dnia mierzą się z wyzwaniami tej branży!

MISTRZOWIE MOTORYZACJI

Pasją do zawodu zaraził się od taty - też mechanika



Krzysztof Recki, Auto Serwis Mechanika Samochodowa Krzysztof Recki, Jelenia Góra

Pan Krzysztof wybrał ten zawód dzięki pasji do mechaniki. Dziś Jego specjalnością są naprawy „nie do naprawy”.

Jego opowieść o tym, jak został mechanikiem to klasyczna droga: od pasji do pracy. Zaczęło się więc od zainteresowania tym, co kryje się pod maską i od pytań „jak to działa”, aby potem móc odpowiadać na trudniejsze zagadki, czyli „dlaczego przestało działać”. - Choć każdy mechanik ma swoją unikalną drogę, wiele z nich łączy wspólny mianownik: zapach smaru i satysfakcja z „ożywienia” czegoś, co było zepsute, a tak naprawdę to zarażem się pasją do mechaniki od ojca, który z zawodu był mechanikiem, lecz nie pracował w zawodzie, a i tak popołu-

dniami kochał grzebać w autach - opisuje nominowany w kategorii Mechanik Roku. Tak więc inspirację znalazł w tacie. A im więcej wiedział o samochodach, tym bardziej chciał dowiedzieć się czegoś więcej.

Dziś swoją pracę opiera na rzetelności i profesjonalizmie. Chce, aby klienci wracali do niego zadowoleni, a każdy taki powrót świadczyć ma o jakości Jego pracy. - Jako mechanik, staram się wykonywać każdą naprawę tak, żeby klient wrócił do mnie, nie dlatego, że coś popsułem, ale dlatego, że jest w pełni zadowolony z poprzednich napraw - podkreśla Krzysztof Recki.

Jakie naprawy sprawiają Mu największą satysfakcję - Naprawy nie do naprawy - odpowiada pan Krzysztof.

Zaufanie sprawia, że klienci polecają Ich swoim bliskim



DMG Auto Serwis, Domasław, Tyniecka 2

Najważniejsza jest tu rzetelność wykonywanej pracy i odpowiedzialność. To buduje zaufanie.

- W tej branży jest na tyle dużo pracy, że my jako warsztat możemy dyktować własne warunki, ale nie dlatego, aby klientowi zrobić na złość czy dla korzyści finansowych, tylko dla dobra klienta. Myślę, że wynik z ostatniego roku: 1066 zleceń dla jednego pracownika i tylko dwie reklamacje przez wadliwe elektroniczne części to bardzo dobry wynik - podkreśla Michał Przeklasa.

Co Ich wyróżnia? Przede wszystkim to, że posiadają w swojej ofercie wiele usług: od warsztatu samochodowego, przez wymianę ogumienia, przestawianie felg, myjnię

samochodową i autodetailing, aż po serwis klimatyzacji, dzięki czemu klient może zadbać kompleksowo o swoje auto w jednym miejscu, bez jeżdżenia od zakładu do zakładu. Dużą siłą tego miejsca są polecenia klientów, którzy mówią o warsztacie swoim bliskim. I to właśnie ta poczta pantoflowa jest dowodem na jakość pracy w DMG Auto Serwis. - Jeśli taka poczta działa, w tak dużym stopniu, że brakuje mocy przerobowej na każdym stanowisku, to mnie bardzo cieszy, że klienci są na tyle zadowoleni, że tworzą tę pocztę z tak dużym rozmachem, i że są tacy, którzy potrafią do nas od kilku lat dojeżdżać nawet 80 km, bo to oznacza, że klienci są zadowoleni z obsługi i wykonanych usług - podkreśla pan Michał.

LIDERZY W SKALI WOJEWÓDZTWA WE WSZYSTKICH KATEGORIACH

MECHANIK ROKU

1. **Łukasz Biesiadecki**, WJ Auto Serwis, Milicz
2. **Krzysztof Recki**, Auto Serwis Mechanika Samochodowa Krzysztof Recki, Jelenia Góra
3. **Mariusz Niemczyk**, Diesel-Serwis - Mariusz Niemczyk, Sobótka

WARSZTAT SAMOCHODOWY ROKU

1. **DMG Auto Serwis**, Domasław, Tyniecka 2
2. **Autoluka**, Pierścina, Pierścina 59A
3. **Auto Centrum**, Oleśnica, Dobroszycka 33

INSTRUKTOR JAZDY ROKU

1. **Adam Kozłowski**, Szkoła Jazdy Kursant, Wrocław
2. **Maciej Zaręba**, Szkoła Nauki Jazdy Stanisław Sandecki, Lubiąż
3. **Natalia Kowalczyk**, OSK Karluk, Syców

SZKOŁA JAZDY ROKU

1. **Safe Driving Kowalczyk & Tajsiak**, Wrocław, al. Piastów 2A/2
2. **OSK 21**, Legnica, Wrocławska 27
3. **OSK u Wrońskich**, Twardogóra, Szkolna 5

KIEROWCA ROKU

1. **Waldemar Biały**, Taxi S Class, Wrocław
2. **Sławomir Jedziniak**, Mar-Par, Miękinia
3. **Katarzyna Kozłowicz**, 3M Drivers, Wałbrzych

DORADCA DS. SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW ROKU

1. **Tomasz Krzak**, Volvo Car, Bielany Wrocławskie
2. **Mateusz Szmaj**, ADD Motor, Wrocław
3. **Arkadiusz Rutkowski**, Ultima Auto, Zgorzelec

FIRMA TRANSPORTOWA ROKU

1. **Transport Majś**, Siechnice, Opolska 1B
2. **Mar-Par**, Miękinia, Dolnobrzeńska 15
3. **Zas-start przeprowadzki**, Wrocław, Oliwkowa 9

AUTO DETAILING ROKU

1. **Viwaldi Car Detailing**, Dębina, Zielona 8A
2. **GregorDetailing**, Jelenia Góra, Moniuszki 1A
3. **MK Garage**, Głogów, Osadników 2D

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.gazetawroclawska.pl/moto

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249

Przez internet: [ibo.polskapress.pl](#)

e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4

tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132

Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

BIURA W REGIONIE:

• Jelenia Góra, tel. 797 607 853

• Legnica, tel. 514 800 870

• Syców, tel. 514 800 969

• Lubin, tel. 514 800 969

• Wałbrzych, tel. 502 499 983

• Głogów, tel. 798 751 830

• Świdnica, tel. 502 499 983

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie - kupię, 660-532-696.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. [www.metalowiec.com](#) Tel. 728-493-565.

Praca

ZATRUDNIĘ

SPRZĄTANIE klatek schodowych oraz posesji, Wrocław, tel. 515-144-576.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiar.

71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

REMONTY łazienek, mieszkań. Doświadczenie. Tel. 661-303-197.

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULICY taniej 694-724-672

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

OGRODNICZE

OGRODY, drzewa, 576-843-659.

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu

przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

[ibo.polskapress.pl](#)

REKLAMA

0011502439

Burmistrz Bolkowa

informuje,

że w dniu 1 kwietnia 2026 roku został podany do publicznej wiadomości wykaz, stanowiących własność Gminy Bolków, nieruchomości przeznaczonych do zbycia lub oddania w użytkowanie, najem, dzierżawę lub użyczenie, poprzez wywieszenie na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bolkowie oraz zamieszczenie na stronach internetowych [www.bolkow.pl](#) i [umbolkow.bjp.net.pl](#).

Gazeta Wrocławska

Środa, 1.04.2026

REKLAMA

0011503390

OBWIESZCZENIE

STAROSTY POWIATU WROCŁAWSKIEGO

Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadamiam, o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek zarządcy drogi – Zarządu Powiatu Wrocławskiego, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Jana Piróg, złożony w dniu 12 grudnia 2025 r., uzupełniony ostatecznie w dniu 26 marca 2026 r., **w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa dróg powiatowych (numer 1918D i 1919D) w obrębie miejscowości Piecowice gm. Długołęka obejmująca budowę dróg dla pieszych, rowerów, pieszych i rowerów oraz niezbędnej infrastruktury technicznej”**. Wniosek o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmuje następujące nieruchomości lub ich części (wg katastru nieruchomości), położone w powiecie wrocławskim:

1) przeznaczone na pas drogowy (tzw. zajęcia stałe) - działki lub ich części nr: 107/53,117/5, 92, 95, 67/7, 93, 68/34, 141/1, 35/9, 89, 70/4, 70/5, 71/11, 71/9, 107/1, 60, 59/2, 44/2, 67/12, 44/1, 40/18, 74, obręb 0029 – Piecowice, gmina Długołęka;

2) dodatkowe tereny niezbędne dla obiektów i robót budowlanych (tzw. zajęcia czasowe) - części działek nr: 107/1, 58/5, 60, 59/2, 44/2, 67/18, 40/44, 141/3, 35/7, 35/5, 35/6, 70/24, 65, 62/13, 62/3, 70/6, 63, 136/2, 136/1, 70/11, 71/19, 64/1, 71/10, 74 obręb 0029 – Piecowice, gmina Długołęka.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem niniejszego zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

W związku z powyższym informuję o uprawnieniach wszystkich stron tego postępowania do czynnego udziału w każdym jego stadium, co wynika z przepisów art. 10 § 1 k.p.a. Z aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, ul. Kościuszki 131, 50-440 Wrocław (pok. 249, w godz.: 700-1400), w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia, po uprzednim umówieniu wizyty telefonicznie pod nr (71) 72 21 748.

Pozostałe strony zostaną zawiadomione w drodze obwieszczenia, które podlega publikacji w Starostwie Powiatowym we Wrocławiu, Urzędzie Gminy Długołęka, a także na stronie Biuletynu Informacji Publicznej powyższych urzędów i w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuję dzień 1 kwietnia 2026 r. – jako datę ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym we Wrocławiu oraz w Urzędzie Gminy Długołęka i w Biuletynie Informacji Publicznej powyższych urzędów, a także prasie lokalnej, jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Upiływ 14 dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób określony powyżej powoduje, że czynność doręczenia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.

REKLAMA

0011502310

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Grębocice

informuje

o zamieszczeniu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Grębocice oraz na stronie internetowej: [www.grebocice.com.pl](#)

wykazu nieruchomości:

– Zarządzenie nr 58.2026 z dnia 1.04.2026 r., przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

– Zarządzenie nr 57.2026 z dnia 1.04.2026 r., przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

REKLAMA

0011502214

TERENY INWESTYCYJNE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości nierolnej, niezabudowanej, położonej w obrębie **0049-Żerniki**, gmina **m. Wrocław**, powiat **m. Wrocław**, woj. **dolnośląskie**

Lp.	Nr działek	Pow. w ha	Położenie		Przeznaczenie w MPZP lub w Studium	Cena sprzedaży w zł
			gmina	obręb		
1.	58/6 AM-16	0,9254	m. Wrocław	0049-Żerniki	MPZP: 2U – tereny usług; 1Z – tereny zieleni	6 265 100,00

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera wykaz **(WRO.WKUZ.GZ.4240.373.2025.AL.92)** wywieszony w miejscach zwyczajowo przyjętych w dniach **1.04.2026 r. – 16.04.2026 r.** oraz na stronie internetowej [www.kowr.gov.pl](#).

WIĘCEJ INFORMACJI: KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA OT WROCŁAW, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel. 71/ 35-63-919 wew. 733, e-mail: aleksandra.lacka@kowr.gov.pl lub na stronie: [www.kowr.gov.pl](#)

[www.kowr.gov.pl](#)

eprasa.pl a026a0d983

REKLAMA

0011502386

AUTOREKLAMA



OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ŻARÓW

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowej części miasta Żarów

Na podstawie art. 8h, 8i, 8j oraz 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2, w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), a także Uchwały Nr V/28/2024 Rady Miejskiej w Żarowie z dnia 29 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowej części miasta Żarów, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących ww. projektu miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Konsultacje społeczne prowadzone będą w terminie od dnia **1 kwietnia 2026 r.** do dnia **30 kwietnia 2026 r.**

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- **zbieranie uwag** w terminie od dnia 1 kwietnia 2026 r. do dnia 30 kwietnia 2026 r.;
- **spotkanie otwarte**, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2026 r. w godz. od 15:35 do 16:15 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie (ul. Zamkowa 2, 58-130 Żarów, sala narad, II piętro);
- **dyżur projektanta**, który odbędzie się w dniu 16 kwietnia 2026 r. w godz. od 16:15 do 16:45 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie (ul. Zamkowa 2, 58-130 Żarów, sala narad, II piętro);
- **punkt konsultacyjny**, czynny w dniu 17 kwietnia 2026 r. w godz. od 14:00 do 15:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie (ul. Zamkowa 2, 58-130 Żarów, pokój nr 20, II piętro).

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie udostępniony w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie (ul. Zamkowa 2, 58-130 Żarów, pokój nr 20, II piętro, w godzinach pracy Urzędu), oraz w BIP Gminy Żarów pod adresem: <https://bip.um.zarow.pl/>.

Osoby zainteresowane mogą składać uwagi, które należy wnieść na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509), udostępnionego wraz z projektem miejscowego planu oraz dostępnego w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie, a także zamieszczonego pod adresem: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>.

Uwagi do projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko należy składać do Burmistrza Miasta Żarów w terminie **do dnia 30 kwietnia 2026 r.:**

- **w formie papierowej:** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie lub drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Żarowie (ul. Zamkowa 2, 58-130 Żarów);
- **w formie elektronicznej:** za pośrednictwem platformy e-PUAP (/7m83lsnv1/skrytka), e-Doręczeń (AE:PL-31683-93327-TREHJ-24) lub na adres poczty elektronicznej: burmistrz@um.zarow.pl;
- **w formie ustnej do protokołu:** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żarowie (ul. Zamkowa 2, 58-130 Żarów).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Żarów.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający wniosek podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wszelkie informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych w tym klauzula informacyjna „RODO” oraz ograniczenia dotycząca przetwarzania danych osobowych, o których mowa w art. 8a i 8b ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żarów pod adresem: <https://www.um.zarow.pl/urzed-miejski/rodo.html>

Burmistrz Miasta Żarów

aktualne z całej Polski przetargi



REKLAMA

0011503790



Wójt Gminy Zawonia informuje,

że w siedzibie Urzędu Gminy Zawonia na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości nr GPI.6845.W.3.2026 z dnia 1.04.2026 r., obejmujący nieruchomości przeznaczone do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, na okres do 3 lat:

- nieruchomość gruntowa niezabudowana, stanowiąca część działki nr 259/11 o pow. całkowitej 0,1883 ha w obrębie wsi Zawonia, powierzchnia dzierżawy 0,0800 ha, przeznaczona na ogródek przydomowy oraz przechowywanie maszyn rolniczych,**
- nieruchomość gruntowa niezabudowana, stanowiąca część działki nr 259/11 o pow. całkowitej 0,1883 ha w obrębie wsi Zawonia, powierzchnia dzierżawy 0,0500 ha, przeznaczona na ogródek działkowy – warzywny.**

Wszelkie informacje w tej sprawie można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Zawonia, ul. Trzebnicka nr 11 – pokój nr 7 lub telefonicznie – (71) 312-81-82 wew. 60.

REKLAMA

0011503759



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA JELENIEJ GÓRY

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego pomiędzy ulicami Czarnoleską i Borówkową w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.) informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego pomiędzy ulicami Czarnoleską i Borówkową w Jeleniej Górze** (uchwała nr 59.XI.2024 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 30 października 2024 r.).

Konsultacje społeczne będą prowadzone **od 1 kwietnia 2026 r. do 5 maja 2026 r.** i obejmą:

- zbieranie uwag** w czasie trwania konsultacji,
- spotkanie otwarte dotyczące miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego pomiędzy ulicami Czarnoleską i Borówkową w Jeleniej Górze**, które odbędzie się w dniu 10 kwietnia 2026 r. o godzinie 14.30 w sali nr 13 Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka 29.
- dyżury projektanta dotyczące miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego pomiędzy ulicami Czarnoleską i Borówkową w Jeleniej Górze**, które odbędą się w sali nr 13 Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Sudecka 29, w dniach:
 - 17 kwietnia 2026 r. w godzinach od 14:30 do 15:30,
 - 24 kwietnia 2026 r. w godzinach od 14:30 do 15:30.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony jest w siedzibie Wydziału Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 108) w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej www.bip.jeleniagora.pl w zakładce Prezydent: Obwieszczenia Prezydenta; Ogłoszenia Prezydenta oraz na Oficjalnym Portalu Informacyjnym Miasta.

Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry wyłącznie za pomocą „**FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO**”. Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Ptasia 6a, 58-500 Jelenia Góra (kancelaria Wydziału Architektury, Urbanistyki i Budownictwa pok. 201), oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej

Urzędu Miasta Jelenia Góra na stronie internetowej: bip.jeleniagora.pl w zakładce Karty Usług / Architektura i Urbanistyka. Uwagi należy składać w formie:

- **papierowej** - osobiście w kancelarii Wydziału Architektury, Urbanistyki i Budownictwa pok. 201, ul. Ptasia 6a, 58-500 Jelenia Góra lub listownie na adres Urzędu Miasta Jelenia Góra, Plac Ratuszowy 58, 58-500 Jelenia Góra;
- **elektronicznej** - za pomocą poczty elektronicznej w formie dokumentu elektronicznego (na adres: urbanistyka_um@jeleniagora.pl) lub platformy ePUAP / PURDE.

W przypadku składania wniosku za pomocą poczty elektronicznej lub za pośrednictwem platformy ePUAP / PURDE, konieczne jest załączenie wypełnionego i podpisanego **FORMULARZA**.

Jednocześnie, stosownie do art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.) informuję o możliwości zapoznania się z dokumentacją sprawy, w miejscu i terminach podanych powyżej.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ww. ustawy, projekt miejscowego planu wymieniony wyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym – z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa. W związku z powyższym zainteresowani mogą składać uwagi w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Architektury, Urbanistyki i Budownictwa Urzędu Miasta Jelenia Góra, ul. Ptasia 6A (pokój 108) w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urbanistyka_um@jeleniagora.pl

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 5 maja 2026 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Jeleniej Góry.

Obowiązek informacyjny dotyczący przetwarzania danych osobowych dostępny jest na stronie internetowej www.bip.jeleniagora.pl w zakładce Karty Usług / Architektura i Urbanistyka.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. z 2016 r. Nr 119, str. 1 z późn. zm.), dalej „RODO”, informuję, że:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina – Miasto Jelenia Góra z siedzibą: Plac Ratuszowy 58, 58-500 Jelenia Góra reprezentowana przez Prezydenta Miasta Jeleniej Góry;
- Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można się kontaktować w sprawach związanych z ochroną danych osobowych i realizacją praw z tym związanych w następujący sposób: pisemnie na adres – Urząd Miasta Jelenia Góra, Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Plac Ratuszowy 58 58-500 Jelenia Góra; osobiście w ww. siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra; telefonicznie pod nr tel. 75-75 49-860 lub poprzez pocztę elektroniczną na adres: iodo_um@jeleniagora.pl
- Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) RODO w celu związanym z realizacją zapisów Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym
- Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie formularza bez rozpoznania.
- Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępnione uprawnionym służbom i organom administracji publicznej, tylko jeśli przepisy ustaw to nakazują

lub na to pozwalają.

- Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres 25 lat.
- Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego w rozumieniu określonym w przepisach RODO.
- w odniesieniu do Pani/Pana danych osobowych decyzje nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, stosownie do art. 22 RODO;
- posiada Pani/Pan:
 - na podstawie art. 15 RODO prawo dostępu do danych osobowych Pani/Pana dotyczących;
 - na podstawie art. 16 RODO prawo do sprostowania Pani/Pana danych osobowych;
 - na podstawie art. 18 RODO prawo żądania od administratora ograniczenia przetwarzania danych osobowych z zastrzeżeniem przypadków, o których mowa w art. 18 ust. 2 RODO;
 - prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy RODO;
- nie przysługuje Pani/Panu:
 - w związku z art. 17 ust. 3 lit. b, d lub e RODO prawo do usunięcia danych osobowych;
 - prawo do przenoszenia danych osobowych, o którym mowa w art. 20 RODO;
 - prawo sprzeciwu, wobec przetwarzania danych osobowych na podstawie art. 21 RODO, gdyż podstawą prawną przetwarzania Pani/Pana danych osobowych jest art. 6 ust. 1 lit. c) RODO.

Zakres każdego z ww. praw oraz sytuacje, w których można z nich skorzystać wynikają z przepisów z zakresu ochrony danych osobowych (RODO i przepisów krajowych). To, z którego uprawnienia będzie można skorzystać, będzie przedmiotem rozstrzygnięcia przez Administratora w ramach rozpatrywania ewentualnego wniosku o skorzystanie, z któregoś z ww. praw.

Mało mamy takich par czy małżeństw, które rozchodzą się w poszanowaniu dla siebie

Agnieszka Kaczorowska w Pudelku Fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

Agata Rubik obchodziła święta wcześniej

Celebrytka na kilka dni opuściła Miami i pojawiła się z najbliższymi w Polsce. Nie mogło się więc obejść bez odwiedzin u jej rodziców. Celebrytka świętowała z nimi przedwcześnie Wielkanoc w luksusowej willi państwa Paskudzkich. „Nie będzie nas tu na święta, więc zrobiliśmy sobie święta wcześniej” – podpisała fotorelację na Instagramie.

Michał Żurawski spokojnie popijał kawę

Popularny aktor i Roma Gąsiorowska już jakiś czas temu podjęli decyzję o rozstaniu. W miniony poniedziałek odbyła się kolejna rozprawa rozwodowa pary. Żurawski pojawił się na sali rozpraw, ale w sądzie zabrakło Gąsiorowskiej. Na zdjęciach z korytarza widać, jak aktor spokojnie popija kawę.

Weronika Rosati próbuje uczyć polskiego

Aktorka pojawiła się w programie „Halo tu Polsat”, gdzie opowiedziała m.in. o swojej córce Elizabeth. Podczas wizyty w studiu zwróciła się do 8-letniej dziewczynki słowami „Hi, Elizabeth”, co zwróciło uwagę prowadzących. W związku z tym zapytano ją, czy dba o naukę języka polskiego swojej pociechy. – Moja córka chodzi od czterech lat do polskiej szkoły w każdą sobotę. Bardzo próbuję, żeby rzeczywiście umiała mówić po polsku, rozumiała, żeby uczyła się polskiego.

(GZL) Fot. Sylwia Dabrowa



W TELEWIZJI



Noe: Wybrany przez Boga TV Puls, 20:00

Noe (Russell Crowe) ma proroce sny, a następnie otrzymuje misję od Boga. Ma zbudować arkę, aby ocalić wybrane stworzenia na ziemi przed nadejściem powodzi. Kiedy jest bliski ukończenia budowy, samowolny król Tubal-kain żąda miejsca dla siebie i swoich poddanych.

Con Air: lot skazańców Super Polsat, 21:00

Nicolas Cage w roli porządnego faceta, który wpada w kłopoty. Skazany za zabójstwo, przedterminowo zwolniony, trafia do samolotu przewożącego największych kryminalistów. Ten lot nie przebiega zgodnie z planem...

Król złodziei TVP 1, 21:20

Grupa seniorów włamywaczy – Brian (Michael Caine), Billy (Michael Gambon), Kenny (Tom Courtenay), Terry (Jim Broadbent) i Danny (Ray Winstone) – niegdyś słynni złodzieje nie zamierzają odpoczywać na emeryturze i na Wielkanoc szykują śmiały skok.

Jaja w tropikach

FX Comedy, 22:00
Kapitałna satyra Bena Stillera na Hollywood. Opowieść o gwiazdorch, którzy biorą udział w epickim filmie o wojnie w Wietnamie, daje pretekst do wykpienia m.in. gwiazdorskiego rozkapryślenia i amerykańskich superprodukcji wojennych.

KRZYŻÓWKA NR 50

Poziomo:

- statek wodny, np. Titanic,
- Hermes lub Dionizos,
- główna część broni palnej,
- tkanka pod korą drzewa,
- japońska odmiana zapasów,
- czeski producent samochodów osobowych,
- Piszczek lub Nowicki,
- stan w USA na wybrzeżu Atlantyku,
- część mechanizmu dźwigniowego,
- broń Michała Wołodyjowskiego,
- pomarańczowa odmiana jabłoni,
- postać grana przez Jerzego Stuhra w „Seksmisji”,
- osesek leśnego ssaka,
- dziki – mieszka w mateczniku,
- górnicy wagonik-wywrotka,
- w wannie lub jeziorze,
- cykl utworów Jana Kochanowskiego,
- określony nakład pieniężny,
- prywatny lokalik z ekspressem w bufecie.

Pionowo:

- Wielki przed Wielkanocą,
- żołnierz ciężkiej jazdy,
- dokonywana na konto,
- główny punkt programu,
- Barbara ...-Zdort, reżyserka filmu „Rajska jabłoń”,
- osoba pochodząca z tej samej okolicy,
- niedźwiedzi lub miłośny,
- ... Merkel, była niemiecka kanclerz,

1		2		3		4		5		6		7		8
							9							
				10		11		12	13					
14					15	16				17				
18	19		20		21			22		23	24		25	
				26						27				
28														
29		30		31										
36														
38														
				40										

AUTOPROMOCJA 0011227954

WROCŁAWSKA

w prenumeracie z Tele Magazynem

71 727 62 37

TELE MAGAZYN

- pełen ziaren pszenicy,
- część końskiego rzędu,
- ochronny kolor munduru wojskowego,
- miasto aglomeracji wrocławskiej,
- sztuczny zbiornik wody,
- ryba mulistych akwenów,
- rzadki ssak z rodziny żyrfowatych,
- łamany przez kryptologa,

- „... różny”, powieść Umberto Eco,
- muzyka Leszka Możdżera,
- dawny statek rzeczny,
- plaskorzeźba wyryta w kamieniu,
- naczynie do parzenia herbaty,
- pęk słomy lub wikliny,
- krzywa płaska zamknięta,
- amory naszych przodków.

ROZWIĄZANIE NR 49

P	A	T	I	M	A	T	G	D	O	M	D	O	B	R	Y
O	W	R	W	A	A	K	U								
K	A	T	E	R	L	A	O	N	O	T	A	T	N	I	K
O	E	U	R	O	D	O	S	W	E	N					
T	O	M	A	S	Z	O	W	S	E	B	A	S	T	I	A
L	N			G	I	T	A	R	A	A	B	A			
B	I	E	G	U	S	E	D	Z	A	D	Z	I	O	R	
W	A			Z	A	S	T	A	W	A	L	Z	K		
T	A	D	Z	I	K										
O	Z			A											
P	O	I	R	O	T										
O	A			U											
R	Y	T	U	A	L										
E	W			K											
K	R	A	B	A	S	P	I	R	Y	N	A	T	A	N	K

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś działaj śmiało, ale nie w pośpiechu. Horoskop dzienny zapowiada, że jedna rozmowa otworzy Ci drzwi do ciekawej zmiany.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by zadbać o finanse i nie odkładać decyzji, która dojrzeje od kilku dni.

Baran (21.03 - 19.04)

Dzień sprzyja kontaktom, wiadomościom i pomysłom. Horoskop dzienny na środę podpowiada jednak, by nie obiecać zbyt wiele.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje dziś poprowadzą Cię we właściwą stronę. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że w domu lub sercu możliwe miłe zaskoczenie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Masz moc przyciągania ludzi i okazji. Horoskop na dziś stanowczo podpowiada, by pokazać inicjatywę, ale zostawić też miejsce na dialog.

Rak (22.06 - 22.07)

Drobny porządek przyniesie wielką ulgę. Horoskop dzienny na środę wróży, że to dobry moment, by zamknąć zaległą sprawę z klasą.

Lew (23.07 - 22.08)

Dzień sprzyja zgodzie, flirtowi i estetyce. Horoskop dzienny to wskazówka, by zaufać intuicji, szczególnie w sprawach relacji i planów.

Panna (23.08 - 22.09)

Nie wszystko trzeba mówić od razu. Horoskop na dziś wyraźnie radzi zachować energię na jeden ważny ruch, który wiele zmieni.

Waga (23.09 - 22.10)

Poczujesz chęć ruchu, zmian i świeżego powietrza. Horoskop dzienny na środę wróży, że to dobry dzień na odkładaną od dawna decyzję.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja da dziś efekty. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś zauważy Twoje starania i może zaproponować coś wartościowego.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoja oryginalność zapoczątkuje. Horoskop na dziś radzi, by nie bać się prezentować odmiennego zdania - właśnie ono okaże się trafne.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dzień sprzyja wyciszeniu i dobremu przeczuciom. Horoskop dzienny na środę mówi, że mały gest z Twojej strony przyniesie dużą zmianę.

Janusz ogłosił zakończenie reprezentacyjnej kariery

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Rozgrywający Marcin Janusz powiadomił, że zakończył karierę w reprezentacji Polski. Powodem rezygnacji z gry w drużynie narodowej są problemy zdrowotne 31-latka.

Marcin Janusz, który w 2024 roku w Paryżu poprowadził polskich siatkarzy do wicemistrzostwa olimpijskiego, już w zeszłym sezonie miał przerwę od kadry. Oficjalnym powodem była potrzeba odpoczynku i poważne problemy z plecami, które doskwierały mu od kilku lat, a których apogeum sięgnęło w półfinale i finale igrzysk.

Janusz potwierdził schorzenie wątroby

W opublikowanym w poniedziałek przez „Przegląd Sportowy” wywiadzie 31-letni rozgrywający przyznał jednak, że zeszłoroczna przerwa od reprezentacji była również podyktowana zdiagnozowanym schorzeniem wątroby.

Większość kibiców wie o moich problemach z plecami, z którymi zmagam się od lat, także podczas igrzysk w Paryżu. Gdyby chodziło tylko o to, wróciłbym w tym sezonie do kadry. Jednak był to tylko jeden z powodów, i nie ten najważniejszy – powiedział Janusz.

Jak przyznał, problemy z wątrobą były wynikiem przyjmowania dużej ilości leków.

Przez lata gry w klubach i reprezentacji przyjmowałem leki przeciwbólowe czy przeciwzapalne, gdy pojawiały się problemy zdrowotne, a mimo to trzeba było grać. Tak wy-



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Marcin Janusz to jeden z najbardziej utytułowanych zawodników w siatkówce reprezentacyjnej i klubowej

gląda codzienność każdego sportowca i nie jest to nic nadzwyczajnego. Nie chcę powiedzieć, że przesadziłem, jednak w Paryżu musiałem przyjąć bardzo dużo środków, by móc rozegrać najważniejsze mecze w życiu – tłumaczył.

Zwłóknienie wymagało szybkiej reakcji

Kilka miesięcy później poniosłem tego spore konsekwencje. Kiedy po sezonie olimpijskim dołączyłem do klubu, jedyne, co byłem w stanie zrobić po powrocie z treningów czy meczów, to pójść spać. Taka sytuacja ciągnęła się przez dłuższy czas, kilka

tygodni. Czułem, że nie jest to zwykłe zmęczenie – dodał Janusz.

Diagnozą było zwłóknienie wątroby drugiego stopnia.

To stadium wymagające szybkiej reakcji i wyeliminowania czynników, które powodują. Usłyszałem jasno, że gdybym zignorował problem i dalej funkcjonował w takim samym trybie – przy dużych obciążeniach i konieczności częstego sięgania po leki – doprowadziłoby to do bardziej zaawansowanego stadium zwłóknienia, bo byłem już na granicy – powiedział siatkarz Asseco Resovii Rzeszów.

Dzień później decyzję Janusza skomentowała jego

żona, dietetyczka Katarzyna z domu Olszewska, która na koncie na Instagramie zabrała głos na ten temat.

Wpis żony Janusza na Instagramie

„To była piękna przygoda. Jestem dumna z Ciebie i wdzięczna za to, że mogłam przyglądać się, jak spełniasz swoje marzenia, reprezentując nasz kraj.

Wiem, ile trudu, ciężkiej pracy i poświęceń każdy z Was wkłada w to, żeby być częścią tej niesamowitej drużyny. Drużyny, która spełnia nie tylko swoje ambicje, ale również marzenia kibiców. Ludzie, których poznałam w tym czasie, przyjaźnie, które nawiązałam, zostają ze mną na zawsze. Cieszę się, że razem dzieliliśmy te szczęśliwe oraz te nieco trudniejsze momenty. Dziękuję” – napisała Katarzyna Janusz.

Jeden z najbardziej utytułowanych siatkarzy

Janusz z reprezentacją Polski wywalczył nie tylko srebro igrzysk olimpijskich 2024 w Paryżu, ale także wicemistrzostwo świata 2022, mistrzostwo Europy 2023 oraz złoty, srebrny i trzy brązowe medale Ligi Narodów.

Do tego trzeba dodać dwa triumfy w Lidze Mistrzów (2022 i 2023) z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle i dwa mistrzostwa Polski (2018 i 2022), które wywalczył z PGE Skrą Bełchatów oraz ZAKSĄ. Trzykrotnie cieszył się z triumfu w Pucharze Polski (2016, 2022 i 2023) oraz dwukrotnie w Superpucharze Polski (2022 i 2023). Grał ponadto w AZS-ie Częstochowa, Effektorze Kielce i Treflu Gdańsk. ©©

Dłuższa przerwa Świątek i pilne oczekiwanie na nowego trenera

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Iga Świątek podjęła ważną decyzję w kalendarzu, rezygnując z występu w Billie Jean King Cup i niewykluczone, że również z turnieju w Stuttgarcie. Wyłonił się też główny kandydat na trenera.

Iga Świątek po odpadnięciu na starcie turnieju Miami Open i zwolnieniu po tym trenera Wima Fissette’a uznała, że potrzebuje czasu na regenerację zarówno pod względem tenisowym, jak i psychicznym po trudnych chwilach, jakie przeżyła w ostatnich miesiącach.

Z tego powodu polska zawodniczka oficjalnie ogłosiła, że nie weźmie udziału w meczu o Puchar Billie-Jean King, w którym reprezentacja Polski zmierzy się z Ukrainą o awans do finału najbardziej prestiżowych rozgrywek drużyn kobiecych, który odbędzie się w PreZero Arenie Gliwice w dniach 10 i 11 kwietnia.

Bardzo nam zależało na tym, żeby Iga zagrała i robili-

śmy wszystko z naszej strony, żeby ją przekonać. Starałem się jako kapitan pokazać jej trochę inną perspektywę tego występu. Szczepie mówiąc, nie jestem też jakoś bardzo zaskoczony, bo od około miesiąca prowadziłem rozmowy. Robiłem wszystko, żeby tę decyzję odwleci i żeby Iga wszystko spokojnie przemyślała – zdradził kapitan kobiecej reprezentacji Polski Dawid Celt, który w miejsce Świątek powołał Martynę Kubkę.

Niewykluczone, że odpuszczenie Billie Jean King Cup nie będzie jedynym turniejem, z którego zrezygnuje sześciokrotna mistrzyni Wielkiego Szlema w najbliższym czasie. Możliwe, że nie weźmie też udziału w WTA 500 w Stuttgarcie, aby lepiej przygotować się do „tysięczników” w Madrycie i Rzymie oraz paryskiego Roland Garros.

Głównym kandydatem na nowego trenera Świątek jest obecnie Hiszpan Francisco Roig, który przez 17 lat pracował jako asystent głównego szkoleniowca w teamie Rafaela Nadala. ©©



FOT. JAKUB PIKULIK

Iga Świątek zrezygnowała z gry w reprezentacji Polski w meczu przeciwko Ukrainie w Billie Jean King Cup

Giganci szlifują formę przed mundialem w USA, Kanadzie i Meksyku

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Podczas gdy reprezentacja Polski walczyła w dwuetapowych barażach, drużyny pewne udziału w MŚ testowały piłkarzy i rozwiązania taktyczne w meczach towarzyskich.

Reprezentacja Francji zrobiła rekonesans w Stanach Zjednoczonych – jednym z trzech współorganizatorów mundialu. Właśnie tam rozegrała oba marcowe sparingi.

Najpierw bez większych problemów wygrała z Brazylią (2:1), potem w rezerwowym składzie pokonała także Kolumbię (3:1). W tym spotkaniu zdobywca Złotej Piłki, Ousmane Dembele, w ogóle nie podniósł się z ławki rezerwowych, natomiast Kylian Mbappe został wezwany dopiero na końcówkę, kiedy wynik był już ustalony. Zamiast nich błysnął Desire Doue, autor dubletu. 20-latką z PSG, bohaterą zeszłorocznego finału Ligi Mistrzów, czeka debiutancka impreza.

Francuzi są zadowoleni z gry i wyników, ale nie z organizacji meczów. Kibice obecni na stadionie w Landover, gdzie drużyna walczyła z Kolumbią, narzekali na gigantyczne kolejki przed kołowrotkami prowadzącymi na trybuny.

DD narzekał na kontrolę

Z kolei selekcjoner Trójkolorowych Didier Deschamps utyskiwał z powodu czasochłonnych procedur bezpieczeństwa obowiązujących choćby na lotniskach.

W życiu nie widziałem takiej kontroli. Musimy się dostosować – stwierdził. Według niego w czerwcu dojdzie jeszcze jeden kłopot, czyli spodziewana fala upałów wpływająca m.in. na regenerację między meczami.

Za ocean poleciała również Portugalia, która odwiedziła nie jeden, ale dwa kraje. Najpierw w Meksyku bezbramkowo zremisowała z tamtejszą reprezentacją. Potem, czyli w nocy z wtorku na środę, mierzyła się w Atlancie z USA. W zgrupowaniu, z powodu problemów

zdrowotnych, nie wziął udziału Cristiano Ronaldo, udział 41-latką w turnieju wydaje się być jednak niezagrożony.

W Europie też się da

W Europie zostali za to Niemcy. Najpierw wzięli udział w szalonym meczu w Bazylei, który wygrali ze Szwajcarią 4:3. Potem... zwolnili selekcjonera Ghany, Otto Addo, który stracił pracę na 72 dni przed rozpoczęciem mistrzostw. Zadecydowała o tym porażka 1:2 w Stuttgarcie po голу Deniza Undava w 88 minucie.

Z tournée zrezygnowała też Anglia, której zwycięstwa z Urugwajem na Wembley pozabawił tuż przed ostatnim gwizdkiem sędziego Federico Valverde, doprowadzając z rzutu karnego do remisu.

Efektowne wygrane zaliczyły z kolei reprezentacje Hiszpanii (3:0 z Serbią) oraz Belgii (5:2 z USA).

Mundial dla 48 uczestników ruszy 11 czerwca. Organizowany będzie przez trzy kraje.

Na pierwszy ogień pójść reprezentacja Meksyku i Republiki Południowej Afryki. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

PONIEDZIAŁEK, 30.03
Multi Multi – godz. 22:00
 2, 6, 7, 12, 15, 16, 20, 21, 28,
 34, 44, [46], 49, 55, 60, 66,
 69, 74, 76, 77
Mini Lotto
 7, 19, 27, 35, 38

Kaskada – godz. 22:00
 2, 3, 4, 9, 10, 12, 14, 18, 19, 20,
 21, 23
Ekstra Pensja
 9, 13, 20, 27, 28 + 4
Ekstra Premia
 4, 6, 23, 29, 31 + 3

WTOREK, 31.03
Multi Multi – godz. 14:00
 10, 13, 14, 16, 18, 25, 28, 35,
 [36], 45, 46, 51, 53, 60, 65,
 71, 72, 78, 79, 80
Kaskada – godz. 14:00
 4, 6, 7, 8, 9, 13, 15, 17, 21, 22, 23, 24

To była znakomita reklama siatkówki

Jakub Guder

jakub.guder@polskapress.pl

To była najlepsza z możliwych reklama siatkówki na Dolnym Śląsku. W półfinale play-off II ligi IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice po czterech meczach okazał się lepszy od Gwardii Wrocław.

Już w fazie zasadniczej rywalizacja tych dwóch drużyn przysporzyła nam wielu emocji. Oba mecze wygrał IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice, ale każdy w pięciu setach. To jęczanie główną część sezonu zakończyli wyżej, na drugim miejscu. Dzięki temu dwa pierwsze mecze 1/2 play-offów grali u siebie. Byli faworytami, a tymczasem niespodziewanie przegrali pierwsze spotkanie 1:3.

- Zdziwiło nas trochę, że Gwardia w naszej hali tak dobrze wypadła w zagrywce. Dużo lepiej od nas. Ustawiła sobie w ten sposób ten mecz. My nie zakładaliśmy, że będzie łatwo. Nie było jednak zwątpienia. Widziałem na treningach, że dobrze się przygotowaliśmy. Sezon zasadniczy pokazał, że jesteśmy na podobnym poziomie z lekkim wskazaniem na nas - mówi nam Piotr Piechota, prezes Jelcza-Laskowic. Volley bardzo szybko odrobił lekcje i wygrał przed własną publicznością drugi mecz u siebie i to mimo kontuzji doświadczanego Olczyka, któremu wypadł bark. - Dla niego to prawdopodobnie koniec sezonu. To stary uraz, który miał już



Przy okazji play-offów Gwardia Wrocław uhonorowała swoich zasłużonych zawodników

w Kluczborku czy w Gwardii, a teraz się odnowił - tłumaczy Piechota.

Po dwóch meczach w Jelczu-Laskowicach zmagania przeniosły się do Wrocławia, do KGHM Ślęza Areny. Tu znów rywalizacja była zacięta, ale kolejne dwa mecze padły łupem gości i tym samym IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice wygrał cały bój 3-1. - Cieszę się, że gramy dalej, tak jak zakładaliśmy przed sezonem. Walczymy o to, żeby spełnić do końca nasze marzenia o I lidze. Liczę, że to się uda - mówi prezes najlepszej, męskiej drużyny na Dolnym Śląsku, bo dziś już tak możemy napisać o Volley'u.

Inne nastroje panują oczywiście we Wrocławiu, gdzie też liczyli na awans. - Jest rozczarowanie, bo we wszystkich meczach wygraliśmy pierwszego seta, a u siebie prowadziliśmy nawet 2:0. Spotkały się dwie wyrównane drużyny. Potencjał sportowy był, zawiodła głowa - podsumowuje Jacek Owczarek, prezes Gwardii, który już emocjonuje się finałem mistrzostw Polski juniorów. Wśród ośmiu najlepszych drużyn w kraju w tej kategorii wiekowej po kilku latach przerwy znaleźli się bowiem gwardziści.

Trzeba zaznaczyć, że zarówno mecze w Jelczu-Laskowicach, jak i te we Wrocławiu, cieszyły się bardzo dużym za-

interesowaniem kibiców. W Jelczu spotkania oglądało po 650-700 osób, w tym fani z Wrocławia. W KGHM Ślęza Arenie podczas pierwszego starcia brakowało miejsc. To najlepiej świadczy o tym, jak bardzo Dolny Śląsk spragniony jest siatkarskich emocji. - Z tego najbardziej się cieszę, że to była doba reklama siatkówki - mówi Piechota.

Co dalej? IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice, dzięki pokonaniu Gwardii, zapewnił sobie grę w turnieju półfinałowym o awans do I ligi. Takie turnieje są dwa. Z każdego awansują po dwie ekipy i one w turnieju barażowym powalczą już bezpośrednio o awans szczebel

wyżej. Nie jest jeszcze znana pełna pula ośmiu drużyn, które będą biły się o promocję, bo w innych grupach II ligi rywalizacja nadal trwa. Pewne jest, że IM Rekord Volley nie trafi w 1/2 na WKS Wieluń, który był najlepszą ekipą w jego grupie w sezonie zasadniczym i wygrał swój play-off. Drugą sprawą jest miejsce rozegrania rywalizacji półfinałowej. W Jelczu-Laskowicach myślą o tym, aby starać się o organizację takich meczów, ale to koszt kilkudziesięciu tysięcy złotych. Piechota zapowiada, że chce rozmawiać ze sponсорami i Dolnośląskim Związkiem Piłki Siatkowej. - Z drugiej strony wyjazd na weekend na taki turniej to też 20-25 tys. zł - tłumaczy. Czas pokaże, co uda się uszyć.

Co ciekawe w Gwardii także nie zasypują gruszek w popiele. - Są jeszcze inne możliwości awansu. Słyszeliśmy, że pewne drużyny w I lidze mają kłopoty, więc rozważamy ewentualne kupno miejsca. Tak czy inaczej - budujemy nową drużynę - mówi Owczarek. Dodajmy, że Gwardia - podczas meczów u siebie - otrzymała od PZPS-u medal za „wybitne zasługi dla rozwoju piłki siatkowej”. Trener Rafał Jarząbski, z rąk prezesa DZPS-u Wojciecha Rozdolskiego, dostał natomiast medal za wkład w rozwój dyscypliny. Sam klub nagroził też trójkę swoich siatkarzy ze złotej drużyny lat 80-tych: Ireneusza Kłosa, Jana Żytkę i Bogusława Mielnikiewicza. ©©

Ślęza zaczyna dziś batalię o finał Orlen Basket Ligi

PAP

sport@gazeta.wroc.pl

KOSZYKÓWKA. Trener Ślęzy Wrocław Arkadiusz Rusin przed meczami półfinału play-off Orlen Basket Ligi Kobiet z Lotto AZS UMCS Lublin stwierdził, że to rywalki będą faworytkami.

W ćwierćfinale play-off Ślęza pewnie ograła Enerę Toruń 3-0, ale trener Arkadiusz Rusin nie do końca był zadowolony z postawy swoich zawodniczek.

Teraz Wrocławianki czeka znacznie trudniejsze zadanie, bo zmierzą się z Lotto AZS UMCS Lublin. Zespół trenera Karola Kowalewskiego zajął drugie miejsce w tabeli po sezonie zasadniczym, ogrywając m.in. dwa razy Ślęzę (88:74 i 68:55).

- Na papierze to Lublin jest faworytem. My, jeżeli chcemy o coś powalczyć, musimy się wzbicić na wyżyny swojego grania. Problem w tym, że ja sam do końca nie wiem, w jakiej jesteśmy dyspozycji. Przerwa kadrowa wybiła nas z rytmu. Dwa pierwsze mecze z Toruniem wskazywały, że nie jest najgorzej, bo dobrze biegaliśmy i broniliśmy, ale trzeci sprawił, że wkradła się niepewność, czy fizycznie jesteśmy dobrze przygotowani - dodał.

Pierwsze mecze zostaną rozegrane w Lublinie dziś i jutro, odpowiednio o godz. 17 i 18. We Wrocławiu obie ekipy zmierzą się 7 kwietnia. ©©

Drużyna Śląska warta cztery razy mniej niż w wicemistrzowskim sezonie

Dawid Foltyniewicz

dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

PIŁKANOŻNA. Portal Transfermarkt zaktualizował wyceny piłkarzy występujących w Betclie 1 Lidze. Wartość Śląska wynosi obecnie 5,14 mln euro. W ciągu dwóch lat wycena spadła czterokrotnie.

Transfermarkt to największa baza wycen piłkarzy na świecie. Portal średnio co trzy miesiące dokonuje aktualizacji wartości zawodników. Ustalając wycenę, brane są

pod uwagę takie czynniki jak aktualna forma, wiek oraz potencjał graczy.

Poniższe liczby dobrze obrazują, jaką drogę przeszedł Śląsk w ostatnich kilku latach. Pod uwagę wzięliśmy pięć poprzednich sezonów. Najwyższą wartość drużyna WKS-u osiągnęła na koniec kampanii 2023/24 (20,20 mln euro), w której „Trójkolorowi” prowadzeni przez Jacka Magierę sięgnęli po wicemistrzostwo Polski. Najwyżej wycenianym członkiem zespołu był wtedy Erik Expósito (2,5 mln euro),

który po zdobyciu korony króla strzelców przeniósł się do katarskiego Al-Ahli.

Aktualna wartość całej ekipy Śląska to 5,14 mln euro. Dla porównania - to mniej niż najniższe wyceniany klub w PKO Bank Polski Ekstraklasie, czyli Bruk-Bet Termalica Nieciecza (7,20 mln euro).

Obecnie najwyższą wartością w Śląsku może pochwalić się Piotr Samiec-Talar (450 tys. euro). W czołówce znajdują się jeszcze obrońca Lamine Ba oraz napastnik Timotej Jambor (oba po 400 tys. euro).

Pod względem łącznej wyceny WKS plasuje się na piątym miejscu w Betclie 1 Lidze. Wyższą wartość posiadają cztery kluby: Wisła Kraków (9,88 mln euro), Wieczysta Kraków (7,33 mln euro), Polonia Warszawa (6,10 mln euro) oraz Miedź Legnica (5,79 mln euro).

2025/26: 5,14 mln euro
 2024/25: 14,66 mln euro
 2023/24: 20,20 mln euro
 2022/23: 10,70 mln euro
 2021/22: 13,95 mln euro
 ©©



Piotr Samiec-Talar jest wyceniany na 450 tys. euro